

GLISNE | KASINA WIELKA | KASINKA MAŁA | LUBOMIERZ | ŁĘTOWE
ŁOSTÓWKA | MSZANA GÓRNA | OLSZÓWKA | RABA NIŻNA



Mszana Dolna

NASZA GMINA

MARZEC 2021 Nr 1 [95] Cena 2 zł BIULETYN SAMORZĄDOWY

WWW.MSZANA.PL



FOT. MAGDA POLAŃSKA



Powołali Partnerstwo Zagorzańskie
Dziedziny STR. 14



Szkoły czekają na uczniów z nowym
wyposażeniem i atrakcjami STR. 19



Karolina Kaleta medalistką Mistrzostw
Świata Juniorów STR. 39

”

Jakkolwiek będziemy spędzać nadchodzące Święta Wielkanocne, niech nie zabraknie między nami miłości, bliskości, wrażliwości i rodzinnego ciepła. Podzielmy się tym co mamy z rzeczy materialnych i życzymy sobie wzajemnie zdrowia, dostatku i powrotu do normalności w życiu społecznym. Odwołujmy się do tradycji, pielęgnujmy zagórzańskie, wielkanocne zwyczaje. Stańmy z wiarą i radością przy pustym grobie Zmartwychwstałego Jezusa i żyjmy nadzieją płynącą z faktu, że śmierć została pokonana!



**ŻYCZENIA ZDROWYCH I RADOSNYCH ŚWIĄT WIELKANOCNYCH 2021 R.
WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM GMINY MSZANA DOLNA ORAZ ODWIEDZAJĄCYCH NAS
W TYM WIOSENNYM CZASIE GOŚCIOM PRZEKAZUJĄ:**

Bolesław Żaba
Wójt Gminy Mszana Dolna

Jan Chorągwicki
Przewodniczący Rady Gminy Mszana Dolna



Mszana Dolna
NASZA GMINA
BIULETYN SAMORZĄDOWY

Wydawca: Urząd Gminy Mszana Dolna
ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna
tel. 18 331 00 09, 18 331 02 23, 18 331 02 59

Skład i druk: IPRESS STUDIO WWW.IPRESS.PRO

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych tekstów, ich wyboru do publikacji oraz opatrywania własnymi tytułami.
ISSN 1734-8978



Wójt nagrodził swoistych ambasadorów Gminy

XXXII Sesja Rady Gminy Mszana Dolna stała się okazją do uhonorowania osób, które poprzez udział w krajowych i międzynarodowych konkursach i odnoszone w nich sukcesy stawiają dobre imię tego samorządu.

Podczas Zagórzańskiej Mszy św. uczcili swój jubileusz

Kolejna z Zagórzańskich Mszy św., odprawiona 7 marca b. r. w zabytkowym kościele parafialnym w Lubomierzu, stała się okazją do uczczenia Jubileuszu Złotych Godów Zespołu Regionalnego Kasinianie – Zagórzanie.

WYDARZENIA

Z Glisnego na Pomorze	4
Czy Lubogoszcz lubi gości?	7
Nagroda dla Michała Jani	8
Justyna Rusnarczyk nagrodzona w ogólnopolskim festiwalu	8



Zwyciężyła w międzynarodowym konkursie!	9
Wójt nagrodził swoistych ambasadorów Gminy	10
eMKa po raz drugi Orłem Edukacji	13
Pierwsza nagroda za skompletowanie sznura zagórzańskich koralii	13
Powołali Partnerstwo Zagórzańskie	14
Dziedziny	14
Tradycja jest naszą dumą!	16
Zmarł Franciszek Mraźek, społecznik	

z Kasinki Matej	17
Ostatnie pożegnanie Zofii Żak	18
Szkoły czekają na uczniów z nowym wyposażeniem i atrakcjami	19



Kołodnicy z Lubomierza ponownie nagrodzeni w Góralskim Karnawale!	22
Podczas Zagórzańskiej Mszy św. uczcili swój jubileusz	23
Daj drugie życie swoim ubraniom! – oddaj tekstylia do pojemnika PCK	24
Odpowiedzialny turysta śmieci nosi ze sobą	25
Godnie rozpoczęli nowy rok	26
Kołodowanie u Łętowian	27
Najserdeczniejsze życzenia dla 100-latkii!	27
Ulga z tytułu kompostowania bioodpadów	28
Nowy samochód dla jednostki OSP	29
w Kasinie Wielkiej	29
Rodzina w pandemii	30

Walczę – Zwycięzom!	32
Nowy okres świadczeniowy w programie Rodzina 500+	35
Gminny punkt konsultacyjny do spraw uzależnień i przemocy	35
Dziedzictwo przyrodnicze regionu magnesem na turystów	36

SPORT

Maraton startowy w biegach narciarskich	37
---	----



Zagórzanie najlepszymi piłkarzami na limanowszczyźnie	38
Karolina Kaleta medalistką Mistrzostw Świata Juniorów	39
Superczempionka!	40

WWW.MSZANA.PL

Ponad 65 lat temu

Z Glisnego na Pomorze



Pani Maria podczas pracy w biurze

Świąteczny – i w ogóle zimowy – czas sprzyja odwiedzinom, a wraz z nimi oczywiście służy też dawnym wspomnieniom i ciekawym gawędom. Tak zawsze bywało dawniej, a dziś napotyka na wiele trudności, choć przecież jest to nadal możliwe. Poniżej chcę się podzielić owocem takiej sąsiedzkiej „kolędy” w domu dawnej mieszkanki Glisnego, a obecnie mieszkanki Mszany Dolnej. W blasku choinki i w świątecznym nastroju ożyły jej wspomnienia z młodości, której kilka lat przyszło jej spędzić w pracy na drugim końcu Polski. Wspomnienia ożywiały się także dzięki licznym starym zdjęciom, które z tak dawnych lat zachowały się w grubym albumie pani domu.

Pani Maria po skończeniu podstawówki na Glisnem (do ostatniej, VII klasy trzeba było chodzić już do Mszany Dolnej) zdała w Myślenicach do Technikum Finansowego. Był to rok 1949. Wspomina:

– Nie było wtedy mowy o codziennym dojeżdżaniu. Komunikacja autobusowa była droga, a z Mszany Dolnej jeździło się przez Rabkę i Skomielną Białą, a potem Lubień i dopiero Myślenice. Dla mnie taniej było iść z Glisnego na przystanek do Tenczyna i stamtąd jechać. Mieszkałam na stacji, a potem w szkolnym internacie. W sobotę po nauce wracałam do Glisnego, wysiadając

w Tenczynie. Gdy dzień był krótki to już podróż odbywała się wieczorem i musiałam po ciemku iść przez Tenczyn na przełęcz – i do Glisnego. Najgorzej było koło kamieniołomu, bo nieraz trwały tam roboty. Raz – pamiętam – po jakimś chyba minowaniu obsunęły się na drogę ogromne skały. Było ciemno, a ja w strachu uciekałam cały czas – aż do domu!”

A w wakacje to Pani pomagała w polu?

– Na szczęście miałam dużo starszego rodzeństwa, było nas siedmioro, oni więcej pracowali, bo byli na miejscu, w domu. Niektórzy z rodzeństwa – bo dwaj bracia też poszli „do szkół”, jak się

to mówiło. Pola nie było tak dużo, ale porzucane kawałki, jak to u nas. Każda złotówka się liczyła, bo było o nią trudno. Trzeba było jeszcze coś zaoszczędzić z gospodarstwa i sprzedać w mieście. Pamiętam, że, pod koniec lata i w jesieni, jeździł z którymś z braci do Rabki furką i sprzedawali tam owoce.”

Po maturze w 1953 roku otrzymałam nakaz pracy na trzy lata w PGRze koło Słupska na Pomorzu. To już była wielka wyprawa, przecież przez całą Polskę.

Jak Pani tam pojechała?

– A jechało się pociągiem: Z Mszony do Chabówki, potem przesiadka na krakowski pociąg z Zakopanego, no i w Krakowie to już był taki pociąg do Gdyni. Tam już, na drugi dzień, przesiadało się na pociąg do Koszalina, czy Kołobrzegu, tego nie pamiętam, ale wysiadaliśmy w Damnicy, przed Słupskiem. Stamtąd już było niedaleko do małej wioski Karżniczka. Była tam siedziba (główna) Państwowego Gospodarstwa Rolnego (PGR), do którego należało 16 mniejszych gospodarstw. Był to poniemiecki „zamek na wodzie”, piękna budowla pałacowa. Do głównego budynku były dołączone po bokach skrzydła, wszystko to było piętrowe, a nawet na tym głównym to była wieża z zegarem. Z tyłu pałacu były osobno duże zabudowania gospodarcze. Nasz PGR miał ok. 600 hektarów pól uprawnych i łąk.

Pani Maria pokazuje jedno ze zdjęć:

– Ten pałac był otoczony wodą, właściwie to był zbudowany jakby na wyspie, na środku jeziora, po którym pływało się łódką. Do zamku jechało się albo szło się przez most.

Albo, jak widzę, można było przepłynąć łódką! Na zdjęciu widać dwie dziewczyny w jasnych sukienkach, jedna z wiosłami; a za nimi wznosi się zamek.

– Tak, tu jestem z Marysią z Myślenic – tak po pracy nieraz wsiadaliśmy do łódki popływać. A tu widać nasz bu-

dynek. Na dole, na parterze, były różne sale, także kuchnia i jadalnia oraz biuro. Na górze były mieszkania. Także i dla nas. Mogłyśmy mieszkać w pojedynkę, bo było dużo pomieszczeń.

Kto jeszcze był z Panią?

– Takich prosto po szkole było nas kilkoro. Nieoczekiwanie spotkałam tam też Antosię tu ze Mszany Dolnej, którą znałam ze szkoły. Była też taka Marysia spod Myślenic, moja zresztą koleżanka z Technikum. Agronomowi pomagał zaś taki Andrzej, też tu z naszych stron...

Jaka praca czekała na Panią?

– Cały czas praca biurowa – rachunkowość. Prowadziłyśmy ją dla wszystkich gospodarstw (zbiorczo), a tych gospodarstw, które należały do Karżniczki było aż 16. Od czasu do czasu jechało się ze sprawozdaniem do Słupska. Zawozili nas furką na stację do Damnicy, a stamtąd już pociąg do Słupska.

Trzeba było dużo pracować?

– No, normalnie – pracowało się 8 godzin dziennie. Otrzymywało się comiesięczną wypłatę, jak normalny pracownik”.

I to fachowiec przecież! A dużo was było takich biurowych pracowników?

– A było trochę. Był główny księgowy, miał zastępcę. Był kasjer. Był też agronom i jego pomocnicy, weterynarz, byli magazynierzy i była oczywiście dyrekcja... A, był jeszcze felczer – i przy nim nauczyłam się robić zastrzyki. To mi się potem nieraz przydało!

Dużo Pani tam zarabiała?

– A tego to już nie pamiętam dobrze. Odkładałam sobie pieniądze, bo trzeba było zawieźć do domu. Czasem to i posłałam pocztą. Ale na pocztę to było daleko. Jak się jechało do domu na Święta albo na wakacje, to zawoziłam rodzincom. Tu miałyśmy wyżywienie całodzienne na miejscu. Wyjeżdżało się czasem zbiorowo, na przykład latem nad morze, na cały dzień. Wieźli nas traktorem na przyczepie, byliśmy wtedy na plaży, chyba gdzieś w Pucku. Jeździliśmy też na zabawy taneczne. U nas też takie potańcówki były urządzane. To było przeważnie latem, gdy do pracy PGRze przyjeżdżali studenci i wojsko.

Aha, to była taka „akcja żniwna”, tak się to chyba nazywało?

– Oni byli u nas więcej niż przez żniwa, bo były jeszcze sianokosy, wykopki. W naszym gospodarstwie było przecież dużo bydła i świń, dla nich trzeba było nagromadzić paszy. Roboty dla nich nie brakowało.

Skąd oni przyjeżdżali?

– Studenci to byli z Warszawy, chłopcy i dziewczęta. A wojsko to było stąd niedaleko, bo koło Słupska była szkoła lotnicza w Rędzikowie. A prócz tego była też tam gdzieś jedna zwykła jednostka. Oni, to wojsko, przyjeżdżali częściej

”

U nas na wsi nie było jeszcze prądu, ani radia, ktoś tam prenumerował gazetę, chyba to była „Gromada – Rolnik Polski”, i czytało się, bo ludzie sobie pożyczali. Nie było innych źródeł wiadomości.

w ciągu roku. Bywały także jakieś uroczystości. Myśmy tu nawet założyli taki mały zespół „Karżniczka”! Był ktoś z harmonią, a my – dziewczęta – przewiozłyśmy, albo potem uszyłyśmy tutaj, takie fajne stroje i śpiewałyśmy i tańczyły. Czasem były jakieś krótkie przedstawienia, z humorem i żartami. Jak do przedstawienia brakowało chłopaka – to któraś z nas przebierała się i taką rolę odgrywała. Było fajnie, bardzo się to tutaj podobało.

A wy, góralki, miałyście na pewno duże powodzenie u chłopców?..

„Ano, normalnie – podkochiwaliśmy się w sobie wzajemnie, tak na chwilę. Choć raz to doszło później nawet do ślubu i wesela. Ale to było tu na miejscu. Musiałam nawet trochę w tym pomagać, bo

młody pan, tutaj mieszkający nasz pracownik, był wysiedleńcem ze Wschodu – i nie był naszej wiary. Musiał się przygotować, bo chciał zostać katolikiem, jak jego wybranka... Pamiętam, że pisałam do domu, żeby mi przysłali katechizm. Do dziś widzę ten katechizm w twardych okładkach, podniszczony mocno, bo wszyscyśmy się z niego na Glisnem uczyli. I jeszcze tu, na prośbę koleżanki, z tego katechizmu jemu pomagałam się uczyć. Potem byłam druhną na ich ślubie i na weselu, a znowu potem jeszcze przyszło mi być matką chrzestną ich dziecka. Do kościoła tu nie mieliśmy daleko bo do Zagórzycy. Chodziliśmy chyba prawie wszyscy. Nawet z początku to był jakiś ksiądz obrządku wschodniego.

Czas upływał, nie nudziło się?...

– Jak to w młodości, świat nas ciekawił, nie brakowało przyjaciół, koleżeństwa, czasy były bardziej spokojne, weselsze... Przydzielali nam nawet takie działki ziemi, żeby coś uprawiać, ale ja z Marysią tośmy to dały matce jednego księgowego. Ona uprawiała tam ziemniaki i jarzyny, nie chodziła do nas na stołówkę. A myśmy miały wyżywienie, więc nam nie było potrzebne.

Pani Maria wyraźnie się zamyśliła i jeszcze wróciła do przeszukiwania zdjęć, z których już parę wybrałam do ilustracji naszej rozmowy. Odnalazła jeszcze jedno więcej – i mówi:

A tu jesteście w Warszawie na Festiwalu Młodzieży! Wybrali i wystali nas dwie i byliśmy tam aż dwa tygodnie. To było po dwu latach naszej pracy w PGRze.

A, tak! To był przecież sławny wtedy Międzynarodowy Festiwal Młodzieży w 1955 roku, w sierpniu. Pamiętam, bo chodziłem wtedy do podstawówki. U nas na wsi nie było jeszcze prądu, ani radia, ktoś tam prenumerował gazetę, chyba to była „Gromada – Rolnik Polski”, i czytało się, bo ludzie sobie pożyczali. Nie było innych źródeł wiadomości. Poza tym zbierałem już wówczas znaczki pocztowe i wtedy, pamiętam, że były takie z napisem o festiwalu i z widokiem Pałacu Kultury. Akurat wtedy ukończono budowę tego gmachu.

O, tak! Z tym Pałacem Kultury to miałyśmy niemiłe na początek przeżycie.



Pani Maria z koleżanką w łódce na tle pałacu w Karzniczce

Przyjechałyśmy pociągiem i prosto z podróży, zmęczone, musiałyśmy iść tam na jakieś przedstawienia i przemówienia. Były też jakieś śpiewy operowe, zupełnie dla nas nie ciekawe. Myśmy oczywiście pospały się, zamiast słuchać i bić brawo. Dostałyśmy za to niemałą burę. Ale potem to już było fajnie.

Musiąo być, bo przecież przyjechało masę młodzieży z całego świata. Byli

Azjaci, Murzyni, Arabowie... Coś pamiętam, że odbywało się to na Stadionie Dziesięciolecia?

Właśnie bardzośmy się dziwili temu wszystkiemu, bo się widziało takich ludzi pierwszy raz w życiu! A na tym stadionie to, jak mówili, było nas coś sto tysięcy ludzi... No, były całe tłumy. Mieszkaliśmy w takim miasteczku namiotowym zaraz blisko stadionu. Jeździ-

liśmy po Warszawie, były specjalne tramwaje i autobusy, myśmy za nic nie płacili, mogliśmy zwiedzać.

Widzi Pani, to były te socjalistyczne światowe uroczystości dla młodzieży. A nasze, związane z naszą wiarą w Boga, dopiero powstały dzięki Ojcu św. Janowi Pawłowi II prawie 30 lat później. Widzieliśmy, co było tu parę lat temu w Krakowie. Setki tysięcy młodych ludzi, rozśpiewanych, rozmodlonych. Byli też tutaj po naszych parafiach na parę dni... No, a wtedy, gdy wy byliście tam w Warszawie w 1955 roku, to ks. Karol Wojtyła był z kilkunastoma młodymi na spływie kajakowym na rzece Drawie, też tam na Pomorzu, tylko bardziej zachodnim! Tam jest teraz wodny „szlak papieski”, podobnie jak u nas „górski”. Uważam, że wiedząc o takich festiwalach, przemyślał i modlił się o to, aby coś takiego mogło być w Kościele Powszechnym. I Pan Bóg dał mu to zorganizować. I jest, chwała Bogu! A Pani, mając takie wielkie doświadczenie

”

Nasze, związane z naszą wiarą w Boga, dopiero powstały dzięki Ojcu św. Janowi Pawłowi II prawie 30 lat później. Widzieliśmy, co było tu parę lat temu w Krakowie. Setki tysięcy młodych ludzi, rozśpiewanych, rozmodlonych. Byli też tutaj po naszych parafiach na parę dni...

z młodości mogła wrócić w nasze górskie strony i budować wspólnotę małżeńską, rodzinną i parafialną!...

– Oj, wracałam chętnie do domu, na Glisne, i zaraz poszłam do pracy w swoim zawodzie, tutaj Mszanie Dolnej...

O tym też wiele można by mówić, ale na ten raz to wystarczy. Bardzo dziękuję za rozmowę i za zdjęcia.

Rozmawiał KS. JAN ZAJĄC

Czy Lubogoszcz lubi gości?



Wpadł mi w ręce egzemplarz sprzed dziesięciu lat (! Rok 2010, nr 3, Jesień) czasopismo Miasta Mszana Dolna – „Pod Lubogoszczą”, a w nim artykuł Redakcji pt. *Góra, która lubi gości* (s. 7). Po jego przeczytaniu postanowiłam napisać o historii tej nazwy, jak kiedyś napisałam do niedźwiedzkiej „Zgody” o historii nazwy Niedźwiedź.

Nazwa *Lubogoszcz* jest tzw. nazwą dzierżawczą, mówiącą, do kogo należy dany obiekt, kto jest jego właścicielem, kto go „dzierży”. Właścicielem *Lubogoszcza* był jakiś człowiek, mężczyzna, zwany *Lubogost*. Nazwa ta jest nazwą złożoną z czasownika *lubić* i rzeczownika *gość* (*gost*). A więc tę nazwę, nazwę człowieka, możemy odczytać jako ‘lubiący (kochający) gości’. Imię *Lubogost* jest poświadczony w starych dokumentach. Podobnie powstało staropolskie imię *Lubomir* (*lubić* + *mir* ‘pokój’), a więc ‘lubiący, kochający pokój’. Od niego z kolei utworzono nazwisko

Lubomirski, a także nazwano wieś założoną przez Stanisława Lubomirskiego – *Lubomierz*. W staropolszczyźnie ten typ imion był powszechny (por. *Kazimierz*, *Stanisław*, *Mściwuj* i inne).

Ów *Lubogost* był więc posiadaczem tej pięknej góry, której od swojego miana, chcąc zaznaczyć, że on jest jej właścicielem, nadał nazwę *Lubogoszcz*. Ta niewielka zmiana fonetyczna *-st* na *-szcz*, mająca decydujące znaczenie dla odróżnienia nazwy człowieka od nazwy posiadanego przez niego przedmiotu, obiektu, powstała w ten sposób, że do postaci *Lubogost* dodano przed wiekami przyrostek **-j-*, następnie, już na gruncie polskim, przed XII w., znikła dawna prasłowiańska samogłoska **-*, a grupa spółgłoskowa *st + j* zamieniła się w *szcz*. I to *-szcz* (obok *-st*) świadczy dziś o funkcji dzierżawczej, wskazującej na właściciela góry *Lubogoszcz*.

Wyraz *Lubogoszcz* jest rzeczownikiem rodzaju męskiego, czego wykładnikiem była pierwotnie końcówka *-**, a obecnie, po jej zaniku – brak końców-

ki, czyli tzw. końcówka zerowa *-Ø*. Gdyby to był rzeczownik rodzaju żeńskiego, to końcówką byłoby *-za* (**Lubogoszcza*), a gdyby był rodzaju nijakiego, to końcówką byłoby *-ze* (**Lubogoszcze*). I taki rodzaj, męski, utrwalił się w mowie mieszkańców Mszany, Słomki i okolicy. Mówiono: spod (do, od) *Lubogoszcza*, ku *Lubogoszczowi*, pod *Lubogoszczem*, w *Lubogoszczu*. Dopiero w ostatnich latach, kiedy poszerzyło się grono użytkowników języka literackiego, nastąpiło rozchwianie tej odmiany. Przyczyna leży w tym, że tak zbudowane wyrazy mogą mieć rodzaj i męski, i żeński. Powstał więc chaos w odmianie. Podobny problem jest z deklinacją na przykład nazwy miejscowości *Małogoszcz* (bitwa pod *Małogoszczem*, czy pod *Małogoszczą*?), ale tu mieszkańcy przyjęli zdecydowanie odmianę męską. Natomiast w Mszanie widać przechylenie w stronę odmiany żeńskiej, a to dlatego, że przed laty Redakcja czasopisma mszańskiego arbitralnie zadecydowała, wbrew tradycji, o zmianie rodzaju tej nazwy i jej odmiany z męskiej na żeńską, wprowadzając tytuł czasopisma *Pod Lubogoszczą*, a nie *Pod Lubogoszczem*.

I to przesądziło o całej odmianie tej nazwy. Sądzę, że decydentami były tu osoby niezwiązane z Mszaną, nieznaną ce miejscowych realiów kulturowych. A przecież można było zapytać tubylców, choćby mieszkańców osiedli Machaje, czy Aksamity na Słomce, którzy mają swoje pola i lasy aż *pod samym Lubogoszczem*. I tylko form męskich w odmianie tej nazwy używają. I tylko też takie formy męskie spotykamy w piśmach dra Sebastiana Flizaka, z wyboru słomczanina.

W takich sprawach powinni decydować mieszkańcy, użytkownicy języka, ewentualnie językoznawcy (Komitet Językoznawstwa PAN), a nie przypadkowi urzędnicy, często niemający nic wspólnego z danym terenem.

Z naszych rozważań wynika też, że to nie góra *Lubogoszcz* „lubi gości”, ale jej niegdysiejszy właściciel, *Lubogost*, lubił lub powinien lubić (oby lubił!) gości. Oczywiście możemy tu jeszcze dopuścić ewentualnie przenośnię literacką (personifikacja góry).

JÓZEFA KOBYLIŃSKA

Nagroda dla Michała Jani

29 stycznia b.r. podczas XXX Sesji Rady Gminy Mszana Dolna Bolesław Żaba, Wójt Gminy, wręczył nagrodę utalentowanemu klawiecyście z Mszany Górnej. Michał Jania otrzymał to wyróżnienie za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury w ciągu roku 2020.

Gratulacje Zagórzaniek złożyli również: Katarzyna Szybiak, Zastępca Wójta i Jan Chorągwicki, Przewodniczący Rady Gminy.

Michał Jania to niezwykle utalentowany klawiecyści nieustannie doskonalący swój warsztat, student Akademii Muzycznej w Krakowie; uczeń Szkoły Muzycznej II stopnia im. Bronisława Rutkowskiego.

W ciągu roku 2020 brał udział w wielu konkursach krajowych i najważniejszych osiągnięć Michała Jani w ciągu roku 2020 zaliczyć należy:

w kategorii solowej:

I miejsce – V Concorso Musicale Internazionale „Melos” Rzym – Włochy (01.05 – 01.06.2020)

I miejsce – V Madrid International Music Competition Madryt – Hiszpania (01.05 – 01.06.2020)

I miejsce – International Association Of Art „The Muse” Ateny – Grecja (26.06.2020)

I miejsce – 18th International Independent Music Competition „Individualist” Kijów – Ukraina (15.11.2020)



w kategorii zespołów kameralnych z kwartetem klawiecyści:

I miejsce – V Parris International Music Competition Paryż – Francja (01.03 – 01.04.2020)

I miejsce – V Madrid International Music Competition Madryt – Hiszpania (01.05 – 01.06.2020)

I miejsce – 11th International Music Competition Belgrad – Serbia (09.05.2020)

I miejsce – International Association Of Art „The Muse” Ateny – Grecja (26.06.2020)

MAGDA POLAŃSKA

Justyna Rusnarczyk nagrodzona w ogólnopolskim festiwalu

Zakończył się VIII Ogólnopolski Festiwal Kolęd, Pastoralek i Piosenek w Krakowie, podczas którego spośród 1423 zgłoszeń w postaci nagrań demo zostali wyłonieni tegoroczni finaliści i zwycięzcy konkursu.

Jedną z nich jest Justyna Rusnarczyk – młoda wokalistka z Kasiny Wielkiej, która w kategorii „18 lat i więcej” znalazła się w gronie wybranych 25 finalistów (z 486 propozycji artystów z całej Polski).



Zagórzanka w finałowym nagraniu w Krakowie wykonała swoją autorską piosenkę „Mróz”, która zyskała wyróżnienie Jury obradującego w składzie:

– Elżbieta Zapendowska (specjalistka od emisji głosu, osobowość telewizyjna)

– Marika (polska wokalistka, autorka tekstów, prezenterka telewizyjna)

– Czesław Mozil (piosenkarz, kompozytor, muzyk, osobowość telewizyjna)

– Patrick the Pan (piosenkarz, kompozytor, producent muzyczny)

– Waldemar Domański (Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki).

Organizatorem Festiwalu był Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki. Myślą przewodnią tegorocznej edycji konkursu przy kwalifikacji uczestników było szukanie prawdy i autentyczności w wykonaniach.

JUSTYNA RUSNARCZYK



Zwyciężyła w międzynarodowym konkursie!

W ubiegłym roku szkolnym Gabriela Oleksy, obecnie uczennica kl. VIII Szkoły Podstawowej w Głisnem, wzięła udział w VII Międzynarodowym Konkursie Historycznym o Żołnierzach Wyklętych zorganizowanym przez Komitet Pamięci Rotmistrza Witolda Pileckiego pod Patronatem Narodowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości.

Na konkurs Zagórzanka wykonała projekt serii banknotów „Żołnierze Wyklęci”. Każdy banknot był dwustronny, zachowywał odpowiednie proporcje i symbole. Przedstawiła sylwetki czterech Żołnierzy Wyklętych:

- na banknocie o nominale 500 zł – Rotmistrza Witolda Pileckiego ps. „Witold”,
- na banknocie o nominale 200 zł – Danutę Siedzikówną ps. „Inka”,
- na banknocie o nominale 100 zł – Feliksa Selmanowicza ps. „Zagończyk”,
- na banknocie o nominale 50 zł – Józefa Franczaka ps. „Laluś”.



Nad projektem banknotów Gabrysia pracowała trzy miesiące, ponieważ wymagało to dokładności, wyszukiwania i gromadzenia informacji, a przede wszystkim pogłębienia wiedzy historycznej o Żołnierzach Wyklętych. Rozstrzygnięcie konkursu było kilka razy przynoszone na inny termin, ze względu na panującą pandemię i dopiero w połowie lipca na stronie organizatora pojawiła się informacja, że nasza uczennica zajęła I miejsce w kategorii: Projekt serii banknotów – informuje dy-

rektor szkoły. Gala finałowa planowana była na przełomie września i października 2020 r. w Warszawie. Niestety, nie odbyła się, ponieważ restrykcje sanitarne w tamtym czasie na to nie pozwalały. Niedawno Gabrysia otrzymała od organizatora przesyłkę z wygranymi nagrodami. Dostała m. in. statuetkę z grawerowanym imieniem i nazwiskiem, książki: „Rok Ireny Sendlerowej”, „Ryngrafi Żołnierzy Wyklętych”, „Odbudowa Wojska Polskiego walki o granice 1918-1921”, Krzyż Armii Ochotniczej 1920 dla kawalerii, monetę kolekcjonerską z serii „Wyklęci przez komunistów żołnierze niezłomni” – Mieczysław Dziemieszkiewicz „Rój”, koszulkę, gry oraz dyplom.

Spółeczność najmniejszej szkoły w Gminie Mszana Dolna jest dumna, że Gabrysia uczy się w tej placówce i godnie reprezentuje nas wszystkich na arenie międzynarodowej – podkreśla opiekunka szkolna konkursu. Namalowana przez Gabrysię seria banknotów przypomina nam o tym, że powinniśmy pamiętać o naszej małej Ojczyźnie, która nie tylko jest na mapie, ale również w naszych sercach.

Do serc należy wziąć sobie również słowa Witolda Pileckiego, który w rozmowie z dziećmi w 1943 r. powiedział:

„Kochajcie ojczystą ziemię. Kochajcie swoją świętą wiarę i tradycję własnego Narodu. Wyrośnijcie na ludzi honoru, zawsze wierni uznanym przez siebie najwyższym wartościom, którym trzeba służyć całym swoim życiem”.

ZOFIA KOŚCIELNIAK

Fot. Magdalena Kościelniak



Wójt nagrodził swoistych ambasadorów Gminy

XXXII Sesja Rady Gminy Mszana Dolna stała się okazją do uhonorowania osób, które poprzez udział w krajowych i międzynarodowych konkursach i odnoszone w nich sukcesy stawiają dobre imię tego samorządu.

Nagrodę za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury w ciągu roku 2020 odebrała z rąk Bolesława Żaby, Wójta Gminy Mszana Dolna, Gabriela Oleksy. Gospodarz Gminy wyróżnił również sportowców, którzy w ciągu ubiegłego roku kalendarzowego odnieśli wysokie wyniki sportowe: taekwondzistów – rodzeństwo Mateusza i Karolinę Szczęsnowskich, Gabrielę Darę i Wiktora Pajdzika (wszyscy reprezentują UKS KORYO Mszana Dolna), a także biegaczki narciarskie z LKS Witów ski Mszana Górna: siostry Ewelinę i Aleksandrę Kołodziej, Magdalenę Murzyn, Gabrielę Dawiec i Julię Demkowską.

Tradycyjnie gratulacje nagrodzonym złożyli również: Jan Chorągwicki, Przewodniczący Rady Gminy Mszana Dolna i Katarzyna Szybiak, Zastępca Wójta.

Opis osiągnięć nagrodzonych podczas XXXII Sesji Rady Gminy Mszana Dolna:

Gabriela Oleksy (z Glisnego) jest uczennicą Szkoły Podstawowej im. Św. Floriana w Glisnem. Swoimi pracami popularyzuje dziedzictwo kulturowe, a przez udział w prestiżowych konkursach promuje Gminę Mszana Dolna. W ciągu 2020 roku odniosła wiele sukcesów w konkursach ogólnopolskich i międzynarodowych w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Do najważniejszych z nich należą:

1) 1 miejsce w VII Międzynarodowym Konkursie Historycznym o Żołnierzach Wyklętych zorganizowanym przez Komitet Pamięci Rotmistrza Witolda Pileckiego pod Patronatem Narodowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy w Stulecie Odzyskania Niepodległości. Na konkurs Gabriela wykonała projekt serii banknotów. Każdy z nich był dwustronny, wykonany przy zachowaniu odpowiednich proporcji i symboli. Przedstawiła na nich sylwetki czterech Żołnierzów Wyklętych:

- na banknocie o nominale 500 zł – Rotmistrza Witolda Pileckiego, ps. „Witold”
- na banknocie o nominale 200 zł – Danutę Siedzikównę, ps. „Inka”
- na banknocie o nominale 100 zł – Feliksa Selmanowicza, ps. „Zagończyk”
- na banknocie o nominale 50 zł – Józefa Franczaka, ps. „Laluś”

Nad projektem banknotów pracowała trzy miesiące, wymagało to bowiem ogromnej precyzji oraz nieprzeciętnych umiejętności artystycznych autorki.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło 25 maja 2020 r. w Warszawie;

2) III miejsce oraz tytuł laureatki I Edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Sztuka – zwierciadło życia” zorganizowanego pod patronatem Łódzkiego Kuratora Oświaty. Celem konkursu było rozwijanie zainteresowania młodzieży kulturą i sztuką oraz kształcenie i rozwijanie umiejętności oceny kulturowego dorobku naszej cywilizacji. W swoim eseju nt. sztuki renesansu Gabriela przedstawiła sylwetki i dzieła wielkich mistrzów architektury, rzeźby i malarstwa w epoce Odrodzenia.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło 22 czerwca 2020 r. w Łodzi;

3) nagroda III stopnia w Małopolskim Konkursie Prac Matematycznych – wspólnie z uczennicą sąsiedniej szkoły Gabriela wykonała pracę pt. „Matematyka Starożytnego Egiptu”. Głównym celem konkursu była popularyzacja matematyki oraz kultury i dziedzictwa Starożytnego Egiptu wśród młodzieży szkolnej. Konkurs składał się z dwóch etapów. Obie części oceniane były przez jury, w którym zasiedli pracownicy naukowcy Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Pedagogicznego, Akademii Górniczo – Hutniczej oraz Krakowskiego Młodzieżowego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Sztuki, a także Polskiego Towarzystwa Matematycznego w Krakowie.

Praca konkursowa, mimo, że z zakresu matematyki, wymagała od uczestniczek przedstawienia i popularyzowania informacji o kulturze, sztuce i architekturze Starożytnego Egiptu. W swojej pracy dziewczynki opisały historię pisma Egipcjan oraz egipski system zapisu liczb. Opisały również problemy z najsłynniejszych dokumentów znalezionych w Starożytnym Egipcie: Papiirusu Rhinda, Papiirusu Moskiewskiego oraz Papiirusu Berlińskiego. Opisały największy matematyczny Cud Świata, czyli Piramidę Cheopsa oraz cywilizacyjne osiągnięcia Egipcjan. Dowiedziały się jak wielkie osiągnięcia Starożytnego Egiptu wpłynęły na obecny świat kultury, sztuki oraz architektury. Pisząc konkursową pracę bardzo dużo czasu poświęciły na szukanie i zgłębianie informacji o kulturze w starożytnym Egipcie. Przygotowały również makietę starożytnej gry Senet. Przetłumaczyły z języka angielskiego opis i zasady gry. Grały ze sobą dowiadując się ciekawostek o egipskich bogach oraz życiu pozagrobowym.

Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się 22 czerwca 2020 r. podczas Sesji Matematycznej w Krakowie.

Mateusz Szczęsnowski (z Kasinki Małej) jest zawodnikiem UKS KORYO Mszana Dolna oraz zawodnikiem Kadry Narodowej Seniorów, która przygotowuje się do Igrzysk Olimpijskich w Tokio.

W ciągu roku 2020 osiągnął bardzo wysokie wyniki sportowe w dyscyplinie taekwondo olimpijskie. Do najważniejszych z nich zaliczyć należy:

- I miejsce w zawodach Pucharu Świata German Open, Hamburg, 29.02. – 01.03. 2020r.
- I miejsce oraz tytuł najlepszego zawodnika turnieju w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski, Warszawa, 23-25.10.2020r.
- I miejsce oraz tytuł najlepszego zawodnika turnieju w Mistrzostwach Polski Seniorów, Jarocin, 02-03.10.2020r.
- udział w Mistrzostwach Europy Seniorów w kategoriach olimpijskich, Bośnia i Hercegowina, 27-28.10.2020r.

Karolina Szczęsnowska (z Kasinki Małej) jest zawodniczką UKS KORYO Mszana Dolna oraz zawodniczką Kadry Województwa Małopolskiego (w sezonie startowym 2020).

W ciągu roku 2020 osiągnęła bardzo wysokie wyniki sportowe w dyscyplinie taekwondo olimpijskie. Do najważniejszych z nich zaliczyć należy:

- III miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów, Warszawa, 23-25.10.2020r.
- V miejsce w Mistrzostwach Polski Seniorów, Jarocin, 02-03.10.2020r.
- II miejsce w Pucharze Polski Warsaw Cup, Warszawa, 29.11.2020r.
- V miejsce w zawodach Pucharu Świata German Open, Hamburg, 29.02 – 01.03.2020r.

Zawodniczka powołana jest do Kadry Województwa Małopolskiego w sezonie 2020/2021.

Gabriela Dara (z Kasinie Wielkiej) jest zawodniczką UKS KORYO Mszana Dolna oraz Kadry Województwa Małopolskiego w Taekwondo Olimpijskim.

W ciągu roku 2020 osiągnęła wysokie wyniki sportowe w dyscyplinie taekwondo olimpijskie. Najważniejsze z nich to V miejsce w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (Warszawa, 23-25.10.2020r.).

Zawodniczka powołana jest do Kadry Województwa Małopolskiego w sezonie 2020/2021.

Wiktor Pajdzik (z Mszany Górnej) jest zawodnikiem UKS KORYO Mszana Dolna oraz zawodnikiem Kadry Narodowej Juniorów. Przygotowuje się do udziału w Mistrzostwach Świata Juniorów i Pucharach Świata.

W ciągu roku 2020 osiągnął wysokie wyniki sportowe w dyscyplinie taekwondo olimpijskie. Do najważniejszych z nich zaliczyć należy:

- III miejsce w Pucharze Kijowa, Kijów, 12-16.02.2020r.
- III miejsce w zawodach Pucharu Świata German Open, Hamburg, 29.02-01.03.2020r.
- II miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów, Warszawa, 23 – 25.10.2020r.
- I miejsce w zawodach Pucharu Polski Warsaw Cup, Warszawa, 29.11.2020r..

Zawodnik powołany jest do Reprezentacji Narodowej Juniora w Taekwondo Olimpijskim w sezonie 2021.

Ewelina Kołodziej (z Łętowego) to zawodniczka LKS Witów ski Mszana Górna. Trenuje narciarstwo biegowe. W 2020 ukończyła liceum w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku. Kontynuuje naukę na Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach i trenuje w Kadrze Młodzieżowej kraju.

Do najważniejszych jej osiągnięć sportowych w ciągu 2020 roku zaliczyć należy:

wyniki we współzawodnictwie w zawodach szczebla krajowego:

- 3 miejsce w biegu na 7,5 km stylem klasycznym w zawodach Pucharu Grupy Azoty (Mistrzostwa Polski), Muczne, 11.01.2020r.
- 4 miejsce w biegu na 5 km stylem klasycznym w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 18.02.2020r.
- 3 miejsce w biegu sprinterskim stylem dowolnym w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 19.02.2020r.
- 4 miejsce w biegu łączonym (5 km stylem klasycznym + 5 km stylem dowolnym) w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 20.02.2020r.
- 3 miejsce w Team Sprincie 6x1,3 km (z Gabrielą Dawiec) w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 22.02.2020r.
- 3 miejsce w sztafecie 4x5 km w Mistrzostwach Polski Seniorów, Zakopane, 31.01.2020r.
- 3 miejsce wśród junierek w klasyfikacji łącznej za 3 biegi w Mistrzostwach Polski na Nartorolkach, Zakopane, wrzesień 2020r.

wyniki we współzawodnictwie międzynarodowym:

- 22 miejsce w biegu sprinterskim w zawodach Pucharu Kontynentalnego Alpen Cup, Ulrichen, Goms (Szwajcaria), 5.12.2020r.

Aleksandra Kołodziej (z Łętowego) to zawodniczka LKS Witów ski Mszana Górna. Trenuje narciarstwo biegowe. Jest uczennicą 2 klasy liceum w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku (trener Krzysztof Wańczyk). Obecnie trenuje i startuje w kategorii wiekowej junior młodszy.

Do najważniejszych jej osiągnięć sportowych w ciągu 2020 roku zaliczyć należy:

- 4 miejsce w biegu na 5 km stylem klasycznym w zawodach Pucharu Grupy Azoty, Muczne, 11.01.2020r.
- 3 miejsce w sztafecie 4x5 km podczas Mistrzostw Polski Seniorów, Zakopane, 31.01.2020r.
- 3 miejsce w biegu na 3 km stylem dowolnym w zawodach Pucharu Grupy Azoty, Zakopane, 08.02.2020r.
- 3 miejsce w biegu na 5 km stylem dowolnym w zawodach Pucharu Grupy Azoty, Zakopane, 06.12.2020r.

Magdalena Murzyn (z Łętowego) to zawodniczka LKS „Witów – ski” uprawiająca biegi narciarskie. W 2020 roku ukończyła liceum w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku. Trenuje w miarę wolnego czasu przygotowując się do kolejnych Mistrzostw Polski Juniorów.

Do jej najważniejszych osiągnięć sportowych w ciągu 2020 roku zaliczyć należy:

– 3 miejsce w sztafecie 4x5 km w Mistrzostwach Polski Seniorów, Zakopane, 31.01.2020r.

- 8 miejsce w biegu łączonym (5 km stylem klasycznym + 5 km stylem dowolnym) w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 20.02.2020r.
- 2 miejsce, Team Sprint 6x1,3 km (z Julia Demkowską) w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła 22.02.2020r.
- 6 miejsce w biegu na 15 km stylem dowolnym w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 23.02.2020r.

Gabriela Dawiec (z Łętowego) to zawodniczka LKS „Witów – ski” uprawiająca biegi narciarskie. W 2020 roku ukończyła liceum w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku, kontynuuje naukę w Staropolskiej Szkole Wyższej w Myślenicach. Trenuje w miarę wolnego czasu przygotowując się do kolejnych Mistrzostw Polski Juniorów.

Do jej najważniejszych osiągnięć sportowych w ciągu 2020 roku zaliczyć należy:

- 3 miejsce w sztafecie 4x5 km w Mistrzostwach Polski Seniorów, Zakopane, 31.01.2020r.
- 5 miejsce w biegu łączonym (5km stylem klasycznym + 5 km stylem dowolnym) w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 20.02.2020r.
- 3 miejsce w Team Sprincie 6x1,3 km (z Eweliną Kołodziej) w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 22.02.2020r.
- 5 miejsce w biegu na 15 km stylem dowolnym w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 23.02.2020r.
- 3 miejsce w biegu na 9 km stylem dowolnym w zawodach Pucharu Grupy Azoty (Pucharu Polski), Zakopane, 09.02.2020r.

Julia Demkowska to zawodniczka LKS Witów ski Mszana Górna. Trenuje narciarstwo biegowe. W 2020 roku ukończyła liceum w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku. Kontynuuje naukę w Podhalańskiej Państwowej Uczelni Zawodowej w Nowym Targu. Trenuje systematycznie przygotowując się do najważniejszych startów w 2021 roku.

Do najważniejszych jej osiągnięć sportowych w ciągu 2020 roku zaliczyć należy:

- 3 miejsce w biegu na 190 km stylem klasycznym w zawodach Pucharu Grupy Azoty, Muczne, 12.01.2020r.
- 3 miejsce w biegu na 5 km stylem klasycznym w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 18.02.2020r.
- 6 miejsce w biegu sprinterskim stylem dowolnym podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, Wisła, 19.02.2020r.
- 3 miejsce w biegu łączonym (5k stylem klasycznym i 5 km stylem dowolnym) w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 20.02.2020r.
- 2 miejsce w Team Sprincie 6x1,3 km (z Magdaleną Murzyn) w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 22.02.2020r.
- 2 miejsce w biegu na 15 km stylem dowolnym w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, Wisła, 23.02.2020r.

MAGDA POLAŃSKA

eMKa po raz drugi Orłem Edukacji



Po raz drugi Centrum Edukacji i Rozwoju eMKa z Kasinki Małej stało na podium plebiscytu Orły Edukacji edycji roku 2021. Dzięki świetnym opiniom klientów, kursantów i podopiecznych tej placówki Centrum uplasowało się na stopniu drugim konkursu w Powiecie Limanowskim.

Program Orły Edukacji został stworzony tak, aby spośród istniejących na rynku placówek wyróżnić liderów branży, którzy wyznaczają kierunek, stawiają na rozwój i podnoszenie swoich kwalifikacji, dzięki czemu mogą sprostać wymaganiom swoich uczniów. W odróż-

nieniu od licznych programów, w których uiszczenie opłaty jest jedynym warunkiem przyłączenia, Plebiscyty Branżowe Orły są nieodpłatne i mają przejrzyste kryteria, w które wgląd ma każdy.

– Jesteśmy dumni, że możemy promować nasz region, a także z tego, że posiadamy duże zaufanie wśród naszych klientów, którzy dobrze o nas mówią i polecają nasze usługi innym – podkreśla Anna Krzysztofiak Dyrektor Centrum Edukacji i Rozwoju eMKa. *Bardzo Wam dziękujemy za każdy wpis, bo to Internet w dzisiejszych czasach jest motorem napędowym handlu i reklamy, a także rzetelnej oceny każdego przedsiębiorstwa.* ANNA KRZYSZTOFIAK

Pierwsza nagroda za skompletowanie sznura zagórzańskich koralii

Dwa dni po uruchomieniu ostatniego z zagórzańskich questów – „W Mszanie Dolnej z Jaśkiem po hrabiowski skarb” – po swoją zasłużoną nagrodę zgłosił się Pan Grzegorz, który na swoim koncie ma już popularną odznakę PTTK – Questy Wyprawy Odkrywców!

Aby questtorba trafiła w jego ręce musiał skutecznie przejść sześć zagórzańskich questów, a przy okazji z uwagą szukać koralii, potem nawlec je na specjalny sznur i okazać w jednym z zagórzańskich samorządów.

To wspinały sposób na rodzinne spędzenie wolnego czasu – o questingu mówi mieszkaniec stolicy Zagórzan, który pasją do szukania skarbów zaraził swoją rodzinę i znajomych. Aktywnie i ciekawie poznajemy historię regionu, nowe, nieodkryte dotąd fakty i miejsca. My wkręciliśmy się na maksa – dodaje

z uśmiechem. *I oczywiście polecamy i zachęcamy, to przednia zabawa!*

Przypnijmy, że aby zdobyć dodatkowy bonus należy znaleźć i nanizać na nić wszystkie sześć koralii, które rozsypały się po zagórzańskiej ziemi. Pomocze Wam ich odszukać Jasiiek, miejscowy góral, który jest przewodnikiem każdego z zagórzańskich questów. Ale nie za darmo – tak naprawdę te koralie musicie mu oddać, bo są przeznaczone dla wybranki jego serca – pięknej zagórzanki, Kasi. Wy natomiast dostaniecie nagrodę, którą odbierzecie w Urzędzie Gminy Mszana Dolna, Urzędzie Miasta Mszana Dolna lub Gminnej Bibliotece i Ośrodku Kultury w Niedźwiedziu, a także w Recepcji Pensjonatu Szczebel w Mszanie Dolnej.

Questy to fantastyczny sposób na łatwe i przyjemne, ogólnodostępne wędrówki w pojedynkę, w parach lub w małych grupach – do podejmowania



aktywności fizycznej zachęcają kreatory Zagórzańskich Dziedzin. *U nas jest to jeszcze ciekawsze, bo przy okazji pomagacie Jaśkowi szukać koralii, które nieopatrznie mu się rozsypały po całym regionie. Jeśli skompletujecie cały ich sznur my Was za to nagrodzimy! Klikajcie na www.mszana.pl, potem w zieloną zakładkę Zagórzańskie Dziedziny a potem Zagórzańskie Questy – tam znajdziecie informacje dot. zagórzańskich wypraw po skarb. Dajcie się uwieść Zagórzańskim Dziedzinom! Odkrywajcie je pasjami! Zanurcie się w ich magii! To dziedzinie proste!* – podkreślają.

MAGDA POLAŃSKA

Powołali Partnerstwo



ZAGÓRZAŃSKIE DZIEDZINY

8 lutego 2021 r. to wiekopomna data dla Zagórzeńskich Dziedziny i miłowy krok dla ich animatorów. Po trzech latach od swojego pierwszego spotkania kreatorzy marki lokalnej oficjalnie powołali i przypieczętowali Partnerstwo „Zagórzeńskie Dziedziny”.

Zainteresowanie sformalizowaniem dotychczasowych działań inicjujących i animujących to szczególne porozumienie było spore. Zaproszenie do potwierdzenia swoim podpisem oświadczenia o powołaniu Partnerstwa „Zagórzeńskie Dziedziny” otrzymali przedstawiciele instytucji, przedsiębiorstw i organizacji pozarządowych oraz osoby fizyczne, które w proces budowy Zagórzeńskich Dziedziny włożyły swój szczególny wkład i złożyły deklarację współpracy w ramach Partnerstwa wraz z listem motywacyjnym. Nie wszyscy jednak mogli wziąć udział w tym podniosłym wydarzeniu. Ostatecznie Partnerstwo „Zagórzeńskie Dziedziny”, którego głównym celem jest budowanie marki lokalnej Zagórzeńskie Dziedziny, powołali:

- Bolesław Żaba – Wójt Gminy Mszana Dolna, koordynator marki Zagórzeńskie Dziedziny
- Rafał Rusnak – Wójt Gminy Niedzwiedź
- Anna Pękata – Burmistrz Miasta Mszana Dolna
- dr Janusz Tomaszewicz – Dyrektor Gorczańskiego Parku Narodowego
- Elżbieta Ciężadlik – Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Mszanie Dolnej z/s w Kasinie Wielkiej
- Aneta Kujacz – Dyrektor Gminnej Biblioteki i Ośrodka Kultury w Niedzwiedziu,
- Małgorzata Wójtowicz – Wierzbicka – Adiunkt muzealny w Muzeum im. Władysława Orkana w Rabce – Zdroju
- Zofia Sowa – Menager ośrodka Kasina Ski
- Maria Grzęda – Kierownik Bazy Lubogoszcz w Kasince Małej

- ks. Maciej Ścibor – Kierownik Ośrodka Rekolekcyjno – Rekreacyjnego i Schroniska na Śnieżnicy w Kasinie Wielkiej
- Beata Blacharczyk – reprezentująca Pensjonat Szczebel w Mszanie Dolnej
- Bartłomiej Palac – Właściciel Firmy Gorce – ride&ski
- Anna Krzysztofiak – Dyrektor Centrum Edukacji i Rozwoju eMKA z Kasinki Małej
- Elżbieta Ząbczyńska – Prezes Zarządu Stowarzyszenia Rękodzielników Zagórzeńscy Pasionaci
- Grażyna Piwowarska – Wiceprezes Zarządu Fundacji Na Rzecz Rozwoju Kultury Zagórzeńskiej, wynajmująca również pokoje gościnne w Kasince Małej
- Beata Pajdzik – Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich Śwarne Babki z Łętowego
- Małgorzata Flig – Prezes Zarządu Stowarzyszenia Filmowego Wyspy Kultury
- Irena Szczypka – reprezentująca Orkiestrę Dętą Echo Gór z Kasinki Małej
- Dorota Kościelniak – Prezes Zarządu Stowarzyszenia Miłośników Kultury Góralskiej „Pod Cyrlom”
- Danuta Hudomiet – właścicielka gospodarstwa rolnego, Zagrody Edukacyjnej i Gospodarstwa Agroturystycznego „U Misia” z Poręby Wielkiej
- Krystyna Popko-Tomasiewicz
- Krystyna Płonka
- Paulina Żakieta
- Klaudia Gawronek.

Podczas spotkania każdy z Partnerów z wielką ochotą i dumą artykułował swój wkład w dotychczasowe działania pod marką lokalną, składał również deklaracje na przyszłość. Było to swoiste podsumowanie i zebranie wszystkich „dziedziny” spotkań i działalności. Swoją cegiełkę do tego zestawienia dołożyła Olga Gałek – Wiceprezes Fundacji Miejsce i Ludzi Aktywnych MILA, która w swojej prezentacji przypomniała aktywność kreatorów Zagórzeńskich Dziedziny.





ZAGÓRZAŃSKIE
DZIEDZINY

Mszana Dolna, 8 lutego 2021r.

WYDARZENIA

Oświadczenie o powołaniu Partnerstwa „Zagórzanie Działy”

My niżej podpisani przedstawiciele:

- Gminy Mszana Dolna – koordynatora marki „Zagórzanie Działy”, oraz Kreatorów Marki „Zagórzanie Działy”;
- reprezentujących instytucje, przedsiębiorstwa i NGO:

 1. Gminę Niedzwiedź,
 2. Miasto Mszana Dolna,
 3. Gminną Bibliotekę Publiczną w Mszanie Dolnej z/A w Katinie Wielkiej,
 4. Gminną Bibliotekę i Ośrodek Kultury w Niedzwiedziu,
 5. Gorczański Park Narodowy,
 6. Muzeum im. Władysława Orkana w Rabce - Zdroju
 7. Kasiąg Ski,
 8. Pensjonat Szecebel,
 9. Bazę Łobozogost,
 10. Ośrodek Rekreacyjno – Rekreacyjno i Schronisko na Śnieżnicy,
 11. Firmę Gorce – ródka&S,
 12. Centrum Edukacji i Rozwoju eMKA,
 13. Stowarzyszenie Rekreantów Zagórzanie Pasjonatów,
 14. Fundacji Na Rzecz Rozwoju Kultury Zagórzanie,
 15. Stowarzyszenie Elitowne Wypły Kultury,
 16. Kolo Gospodyń Wiejskich w Łętowie Śwarne Babi,
 17. Orkiestry Dętej Echo Gór,
 18. Agroturystyka i Mieszka,
 - i osoby fizyczne:
 19. Krysytina Tomaszewicz,
 20. Krysytina Pionka,
 21. Paulina Zabieta,
 22. Klaudia Gawronek

I. powołujemy Partnerstwo „Zagórzanie Działy”,
 II. deklarujemy wolę wspierania Partnerstwa „Zagórzanie Działy” zgodnie z jego celami i motywacją do budowania tożsamości, poczucia dumy z Regionu Zagórzaniekiego, promocji Regionu i wprowadzanych pod marką Zagórzaniekiego produktów, usług i inicjatyw, ze szczególnym uwzględnieniem ekonomii społecznej;
 zobowiązujemy się do przestrzegania Regulaminu funkcjonowania Partnerstwa „Zagórzanie Działy”.

Podpisz:

GMINA MSZANA DOLNA
 34-701 Mszana Dolna, ul. Sędziwójowska 2
 50-000 Mszana Dolna
 NIP: 797-021-020, REGON: 14177187
 Wójt: Andrzej Kozłowski
 Burmistrz: Andrzej Kozłowski
 GMINA NIEDZWIĘDŹ
 34-701 Niedzwiedź, ul. Sędziwójowska 2
 50-000 Mszana Dolna
 NIP: 797-021-020, REGON: 14177187
 Wójt: Andrzej Kozłowski
 Burmistrz: Andrzej Kozłowski
 MIASTO MSZANA DOLNA
 34-701 Mszana Dolna, ul. Sędziwójowska 2
 50-000 Mszana Dolna
 NIP: 797-021-020, REGON: 14177187
 Wójt: Andrzej Kozłowski
 Burmistrz: Andrzej Kozłowski
 FUNDACJA NA RZECZ ROZWOJU
 KULTURY ZAGÓRZAŃSKIEJ
 NIP: 797-021-020, REGON: 14177187
 Wójt: Andrzej Kozłowski
 Burmistrz: Andrzej Kozłowski
 STOWARZYSZENIE REKREANTÓW
 ZAGÓRZAŃSKIEJ
 NIP: 797-021-020, REGON: 14177187
 Wójt: Andrzej Kozłowski
 Burmistrz: Andrzej Kozłowski
 STOWARZYSZENIE ELITOWNE
 WYPŁY KULTURY
 NIP: 797-021-020, REGON: 14177187
 Wójt: Andrzej Kozłowski
 Burmistrz: Andrzej Kozłowski
 W.P.P.N. I. „MAZA” Złotych Dobrot
 34-701 Mszana Dolna, ul. Krasnodębska 22
 NIP: 797-021-020, REGON: 14177187
 Wójt: Andrzej Kozłowski
 Burmistrz: Andrzej Kozłowski
 W.P.P.N. I. „MAZA” Złotych Dobrot
 34-701 Mszana Dolna, ul. Krasnodębska 22
 NIP: 797-021-020, REGON: 14177187
 Wójt: Andrzej Kozłowski
 Burmistrz: Andrzej Kozłowski



nu Zagórzaniekiego, promocji Regionu i wprowadzanych pod marką Zagórzaniekiego produktów, usług i inicjatyw, ze szczególnym uwzględnieniem ekonomii społecznej, a jednocześnie zobowiązują się do przestrzegania Regulaminu funkcjonowania Partnerstwa „Zagórzaniekiego Działy”.

Budowa marki lokalnej Zagórzaniekiego Działy odbywa się w ramach Projektu „Małopolski Ośrodek Wspierania Ekonomii Społecznej – Subregion Sądecki” współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014-2020 w ramach Priorytetu IX „Region Spójny Społecznie”, Działanie 9.3. „Wspieranie Ekonomii Społecznej”. Jego animatorem jest Fundacja Miejsc i Ludzi Aktywnych MiLA, a koordynatorem Gmina Mszana Dolna.

MAGDA POLAŃSKA

Trzeba tutaj zaznaczyć, że Partnerstwo „Zagórzaniekiego Działy” to porozumienie otwarte – podkreśliła animatorka marki lokalnej Zagórzaniekiego Działy. Mogą do niego przystąpić kolejni Partnerzy, którzy zadeklarują wolę jego wspierania zgodnie z założonymi celami i motywacją do budowania tożsamości, poczucia dumy z Regionu



Tradycja jest naszą dumą!



Kultywujcie te piękne tradycje, które wyrażają naszą tożsamość i charakteryzują nas, przekazujcie je młodemu pokoleniu – podkreślał lubomierski proboszcz, O. Marek Kustroń, podczas kolejnej Zagórzańskiej Mszy św. Naród bez korzeni, bez kultywowania spuścizny ojców nie istnieje. Bądźmy odpowiedzialni i kultywujmy zagórzańskie tradycje.

Lutowa Zagórzańska Msza św. zgromadziła tych, którzy lokalne tradycje kultywują od wielu lat. Mowa tu przede wszystkim o muzykach Orkiestry Dętej Echo Gór z Kasinki Małej, którzy dzisiaj szczycą się już 108-letnią historią naznaczoną zagórzańskim strojem, obrzędami i melodiami. To właśnie oni zadbali o muzyczną oprawę tej uroczystej Eucharystii, przygotowali śpiewy i czytania oraz modlitwę



wiernych. Do świątyni przyszedli również wierni, którzy czynnie chcą włączyć się w popularyzację ludowych tradycji, co – raz częściej i śmieiej zakładając regionalne stroje.

Wiemy, że czas pandemii przyniósł nam ograniczenia – podkreślał na zakończenie regionalnej Mszy św. celebrans.

”

– Nie wszyscy, którzy tego chcą, mogą przyjść do kościoła, nie możemy tej naszej zagórzańskiej kultury popularyzować przez wydarzenia towarzyszące zaplanowane przy Zagórzańskiej Mszy św.

– Nie wszyscy, którzy tego chcą, mogą przyjść do kościoła, nie możemy tej naszej zagórzańskiej kultury popularyzować przez wydarzenia towarzyszące zaplanowane przy Zagórzańskiej Mszy św. Wielu z nas dołącza się do tej Eucharystii przez transmisję za pośrednictwem Internetu. Musimy z wiarą przetrwać ten trudny czas, abyśmy mogli się niedługo w pełni cieszyć z naszego, zagórzańskiego spotkania, najpierw w kościele, a potem w jego otoczeniu.

MAGDA POLAŃSKA



Zmarł Franciszek Mrażek, społecznik z Kasinki Małej

14 lutego 2021 roku, w wieku 91 lat, na wieczną służbę odszedł Franciszek Mrażek – wieloletni Członek Zarządu OSP Kasinka Mała, społecznik, człowiek niezwykle zasłużony dla całej wsi.

Całe jego życie bardzo mocno determinowało zaangażowanie w sprawy mieszkańców Kasinki Małej, rozwoju miejscowości oraz dobra kościoła parafialnego.

Z zawodu był stolarzem. Początkowo pracował w Krakowie, gdzie mieszkał do 1970 roku. Tam „szlifował” swój warsztat wykonując m. in. remonty i renowacje kościołów, w tym remont ołtarza głównego w Kościele Mariackim.

Po przeprowadzce do Kasinki Małej, od 1971 roku, bardzo mocno zaangażował się w działalność miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. Dzięki jego staraniom została wykonana droga dojazdowa do remizy, odnowiono elewację tego budynku, pomalowano jego wnętrza i wykonano ogrodzenie wokół Domu Strażaka. Swój znaczący wkład włożył w organizację uroczystości z okazji Jubileuszu 50 – lecia działalności OSP Kasinka Mała.

Swoje doświadczenie zawodowe wykorzystał do przeprowadzenia renowacji ołtarzy i stacji drogi krzyżowej w kościele parafialnym w Kasince Małej. Świątynię ozdobił również boazerią i wykonał umeblowanie jej zakrystii.

Jego pracę społeczną charakteryzują funkcje, które podejmował dla dobra ogółu: był Radnym Rady



Gminy Mszana Dolna, członkiem Rady Sołectkiej i Rady Parafialnej; z ogromnym zaangażowaniem i poświęceniem działał w kasinczańskich komitetach: budowy szkoły podstawowej (obecnego Zespołu Placówek Oświatowych), ośrodka zdrowia, telefonizacji i gazyfikacji wsi oraz budowy wodociągu „Stawisko”.

Za wszystko, co zrobił dla OSP Kasinka Mała, odznaczony został brązowym i srebrnym Medalem Za Zasługi dla Pożarnictwa. Jego pracę na rzecz społeczności lokalnej uhonorowano odznaczeniami państwowymi różnego szczebla.

Spoczął na cmentarzu parafialnym w jego ukochanej Kasince Małej.

MAREK SZCZYPKA

Fot. arch. rodziny Mrażków

Ostatnie pożegnanie Zofii Żak

*„Nie umiera ten, kto trwa
w pamięci żywych”*

Ks. Jan Twardowski

27 stycznia 2021 roku zmarła Zofia Żak wieloletnia Pani Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Kasince Małej.

Nadszedł czas pożegnania i podziękowania za trud pedagogiczny, mądre rady, rozległą wiedzę i wielkie serce. Przez 38 lat pracy dydaktycznej i wychowawczej Pani Dyrektor Zofia Żak pozostawiła w naszej szkole część siebie, wychowała wiele pokoleń uczniów mądrych, wrażliwych i dobrych. Uczyła wytrwałości, dodawała odwagi, zachęcała do pracy nad sobą.

W 1967 roku Zofia Żak rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej nr 1 w Kasince Małej. Następnie, w 1982 roku objęła stanowisko dyrektora i pełniła tę funkcję z wielkim poświęceniem i zaangażowaniem do 2004 roku.

Pani Zofia Żak była niezwykłym nauczycielem geografii, potrafiła zarazić uczniów swoją pasją. Wygrywali oni konkursy przedmiotowe, zdobywali tytuły laureatów i finalistów.

Pani Dyrektor stała się prawdziwym gospodarzem szkoły. Niestrudzenie zabiegała o budowę nowej szkoły, sali gimnastycznej i dalszą rozbudowę na potrzeby gimnazjum. Jej zaangażowanie i pracowitość, aby stworzyć jak najlepsze warunki do nauki, były powszechnie znane. Światło w gabinecie Pani Dyrektor świeciło się często do późnego wieczora.

Praca naszej Pani Dyrektor była doceniana. Otrzymała Ona między innymi: Honorową Odznakę Instruktorską, Krzyż za zasługi dla ZHP, Nagrody Ministra Oświaty i Wychowania, Nagrody Kuratora Oświaty, Złoty Krzyż Zasługi. Za swoje wszystkie miłe słowa, rady, zachęty, za dobroć i życzliwość, za zawsze otwarte drzwi do gabinetu Nasza Pani Dyrektor, Nauczycielka, Koleżanka, Przyjaciółka zasłużyła na wdzięczną pamięć i modlitwę.

– Żegnamy dzisiaj wychowawcę wielu pokoleń uczniów, wspaniałego pedagoga i dyrektora. Osobę, która kształtowała naszą szkołę i pozostawiła w jej historii pięknie zapisaną kartę.

Pani Dyrektor niestrudzenie pokazywała, z jaką odpowiedzialnością i zaangażowaniem należy kierować szkołą. Była solidnym gospodarzem, wzorem pracowitości i z wielkim po-



święceniem zabiegała o środki na nowoczesne wyposażenie sal dydaktycznych, stworzenie jak najlepszych warunków pracy i nauki. Zawsze dbała o wysoki poziom nauczania, mając na uwadze przede wszystkim dobro uczniów. Przez lata pełnienia swych obowiązków współpracowała owocnie z wieloma instytucjami, a także z rodzicami, którzy z zaangażowaniem służyli pomocą.

”

Pani Dyrektor stała się prawdziwym gospodarzem szkoły. Niestrudzenie zabiegała o budowę nowej szkoły, sali gimnastycznej i dalszą rozbudowę...

Praca z wielkim oddaniem, to nie tylko wyróżniające oceny pracy nauczyciela wystawiane przez Kuratorium, to także, a w zasadzie przede wszystkim wysokie wyniki nauczania, to laureaci i finaliści konkursów przedmiotowych i wiele pokoleń uczniów mądrych, wrażliwych, dobrze przygotowanych. Ich drogi życiowe, osiągnięcia i sukcesy są odpowiedzią na pytania o sens wyczerpującej pracy nauczycielskiej i dyrektorskiej. (...)

Na zawsze pozostanie Pani ważną postacią naszej szkolnej społeczności.

Zapewniamy o wdzięcznej pamięci i modlitwie.

EWA CETNAROWSKA

Źródło: zpokasinkamala.edu.pl

Szkoły czekają na uczniów z nowym wyposażeniem i atrakcjami

Długotrwały okres pandemii i towarzyszące mu nauczanie w formie zdalnej w Gminie Mszana Dolna rozpoznano jako szansę i wykorzystano ten trudny czas do przeprowadzenia remontów w placówkach oświatowych.

Udało się je wykonać w warunkach komfortowych, kiedy dzieci nie ma w szkole. Wykonano wiele prac remontowych i porządkowych w obrębie budynków i na zewnątrz, w rejonach boisk i placów zabaw. Obecnie szkoły ponownie zawieszają zajęcia w formie stacjonarnej. W okresie przedświątecznym zamknięto szkoły i przedszkola w wyniku obostrzeń sanitarnych wynikających z rozpoznania trzeciej już fali wzrostu zakażeń Covid 19.

Przełom roku 2020/2021 w inwestycjach kubaturowych przyniósł długo oczekiwane przez społeczność szkolną w Mszanie Górnej pozwolenia na użytkowanie sali gimnastycznej wraz z zapleczem. Nowoczesna i doskonale wyposażona sala gimnastyczna z placykiem zabaw dla najmłodszych oczekuje na pierwsze lekcje zajęć sportowych z udziałem uczniów.

Również w szkole podstawowej w Rabie Niżnej wykonano modernizację czterech sanitariatów na parterze i piętrze budynku szkoły. Sanitariaty na parterze dostosowano dla potrzeb dzieci przedszkolnych. Po powrocie do przedszkola dzieci będą mogły korzystać z nowoczesnych i kolorowych łazienek i sanitariatów. Całkowity koszt inwestycji w Rabie Niżnej wyniósł 154 926, 98 zł.

Obok boiska przy szkole podstawowej nr 1 w Mszanie Górnej zainstalowano urządzenia placu zabaw dla dzieci. Okolice szkoły stają się atrakcją dla mieszkańców z małymi dziećmi, którzy chętnie, mimo przedwiosennej aury korzystają z zabawy na świeżym powietrzu.

Dobiegają końca prace wykończeniowe w rozbudowywanym ośrodku zdrowia w Mszanie Górnej. Trwa procedura odbioru inwestycji. Na tym etapie należy dokładnie sprawdzić kwestie funkcjonalne i bezpieczeństwa.

Inwestycje drogowe zakończone na przełomie roku 2020/2021

Zakończono remonty dróg:

- Do osiedla Łopuszne w Kasince Małej – koszt inwestycji – 376 036,08 zł w tym 200 000,00 zł dotacji z Urzędu



Plac zabaw w Mszanie Górnej SP1

Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego na usuwanie skutków intensywnych opadów atmosferycznych

- Do osiedla Surmy – Pajdziki w Lubomierzu – koszt inwestycji wyniósł 352 000,00 zł



Droga do Osiedla Krzystki w Łętowem



Nowy plac zabaw przy szkole Podstawowej nr 1 w Mszanie Górnej



Szkola Podstawowa nr 2 w Mszanie Górnej z nową salą gimnastyczną

- Do osiedla Budzyń w Rabie Niżnej – koszt inwestycji zamknięty się w kwocie 150 769,27 zł
 - Do osiedla Grzesiczki w Kasinie Wielkiej – koszt zadania wyniósł 178 000,00 zł
 - Do osiedla Żury w Olszówce – koszt inwestycji wyniósł 259 002,01 zł
 - Do osiedla Krzystki w Łętowem – koszt 444 000,00 zł w tym 285 258,00 zł dotacji z rezerwy celowej budżetu państwa na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w infrastrukturze drogowej
 - Droga Brzegi w Kasinie Wielkiej – remont pochłonął 113 301,45 zł w tym kwota 71 984,00 zł dotacji z rezerwy celowej budżetu państwa na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w infrastrukturze drogowej
 - W trakcie realizacji pozostaje modernizacja drogi do osiedla Farganusy w Łostówce – koszt inwestycji oszacowano na kwotę 396 184,85 zł. Zadanie powinno zostać zakończone w 2021 roku.
- Ponadto Gmina podjęła wysiłek przygotowania kolejnych inwestycji – na tym wstępnym, kosztownym i czasochłonnym



Nowe sanitariaty w szkole w Rabie Niżnej



Sala gimnastyczna przy Szkole Podst. nr 2 w Mszanie Górnej

etapie planowania minęły zimowe miesiące w referacie inwestycji. Można je podsumować w następujący sposób:

Zlecono opracowanie dokumentacji technicznej na zadanie: Odbudowa przepustu w ciągu drogi gminnej Sukówka w miejscowości Kasina Wielka oraz na odbudowę przepustu w ciągu drogi gminnej Łopuszne w miejscowości Kasinka Mała.

Złożono wniosek do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego o dotację w ramach funduszu ochrony gruntów rolnych na modernizację drogi rolniczej Lubomierz – Sobczaki oraz modernizację drogi rolniczej Olszówka – Wiklarze.

Ponadto:

- Złożono wniosek o dotację do Ministerstwa Sprawiedliwości na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego o napędzie terenowym dla jednostki OSP w Mszanie Górnej oraz na zakup lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego o napędzie terenowym dla jednostki OSP w Olszówce.

- Powołano Gminne Biuro Spisowe, które zakończyło nabór na rachmistrzów. Na terenie gminy powołano siedmiu rachmistrzów, którzy w okresie od 1 kwietnia do 30 czerwca 2021 r będą przeprowadzać spis w ramach Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 – według stanu na dzień 31 marca 2021 r.
- Mieszkańców zainteresowanych demontażem pokryć dachowych w ramach projektu p. n. „Demontaż i unieszkodliwianie wyrobów zawierających azbest na terenie gminy Mszana Dolna” zapraszamy do składania wniosków. Jeszcze tylko do października br. można nieodpłatnie usunąć azbest. Druki wniosków dostępne są w Biurze Obsługi Klienta oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Mszana Dolna
- W Głównym Urzędzie Nadzoru Budowlanego trwają prace nad Centralną Ewidencją Emisyjności Budynków, narzędziem informatycznym służącym gromadzeniu i udostępnianiu informacji na temat ogrzewania wszystkich budynków w całym kraju. System ten zastąpi Bazę Inwentaryzacji Ogrzewania Budynków w Małopolsce. Mieszkańcy będą zobowiązani przekazać do gmin nowe deklaracje dotyczące eksploatowanych urządzeń grzewczych w budynkach mieszkalnych i niemieszkalnych, których są właścicielami. Dlatego też Urząd Gminy wstrzymuje zbieranie ankiet mieszkańców dotyczących ogrzewania budynków do czasu wejścia w życie obowiązku ustawowego.
- Nadal prowadzony jest nabór wniosków na wymianę pieców węglowych na ekogroszek. Osoby zainteresowane zachęcamy do składania wniosków.

Pracownicy Referatów: Inwestycji i Zamówień Publicznych oraz Gospodarki Komunalnej Ochrony Środowiska Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Gminy Mszana Dolna
Fot. Szczepan Petrycki



Ośrodek Zdrowia i ŚDS w Mszanie Górnej



Kołodnicy z Lubomierza ponownie nagrodzeni w Góralskim Karnawale!



W dniu 14.02.2021 r. zakończył się 49. „Góralski Karnawał” w Bukowinie Tatrzańskiej. Tegoroczna edycja odbyła się w formule on-line. Jury przyznało nagrody w trzech kategoriach: Konkurs Grup Kołędniczych, Popis Par Tanecznych oraz Konkurs Tańca Zbójnickiego.

Do Konkursu Grup Kołędniczych zgłosiło się 38 uczestników. Występy oceniała komisja konkursowa w składzie: dr Artur Czesak – językoznawca, mgr Benedykt Kafel – etnograf, dr Dorota Majerczyk – etnolog, prof. dr hab. Stanisław Węglarz – antropolog kulturowy. Reprezentantem Gminy Mszana Dolna była Grupa Kołędnicza z Gwiazdą i Turoniem z Lubomierza, która zdobyła drugie miejsce wraz ze Srebrnymi Rozetami Góralskimi i nagrodą pieniężną w wysokości 800,00 zł. Kołodnicy z Lubomierza nie po raz pierwszy biorą udział w bukowiańskim festiwalu. W ubiegłym roku jury również doceniło grupę, przyznając jej nagrodę główną Grand Prix.

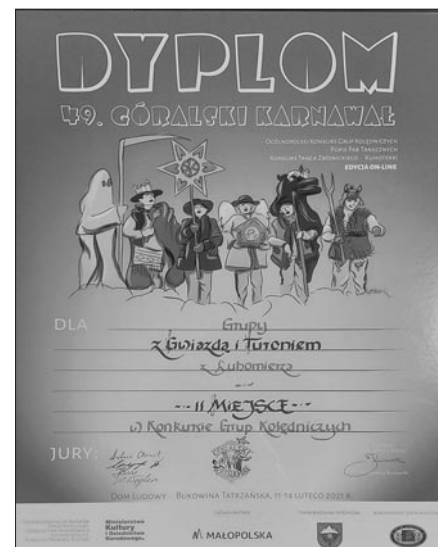
Komisja konkursowa podkreśliła deter-

minację uczestników, którzy pomimo trudności spowodowanych epidemią, zdołali przygotować programy na wysokim poziomie merytoryczno-artystycznym.

Nagranie grupy z Lubomierza oraz wszystkich pozostałych uczestników, można obejrzeć na oficjalnej stronie „Góralskiego Karnawału”: goralskikarnawal.pl/live/

MONIKA HOMA

Fot. Marcin Cyrek



Podczas Zagórzańskiej Mszy św. uczcili swój jubileusz

Kolejna z Zagórzańskich Mszy św., odprawiona 7 marca b. r. w zabytkowym kościele parafialnym w Lubomierzu, stała się okazją do uczczenia Jubileuszu Złotych Godów Zespołu Regionalnego Kasinianie – Zagórzanie.

Nieprzypadkowe jest tutaj odniesienie do rocznicy, którą świętują małżonkowie – Czcigodny Jubilat powstał bowiem z „małżeństwa” dwóch odrębnie działających zespołów „Kasinianie” i „Zagórzanie”. 50 – lecie jego działalności przypało na rok 2020, naznaczony bardzo mocno pandemią. Niemożliwe więc było godne i huczne uczczenie tak ważnego wydarzenia. Doskonałym więc miejscem i okolicznością do wspólnego świętowania była właśnie Zagórzańska Msza św. Modlono się o pomyślność dla wszystkich Kasinian i Zagórzan zrzeszonych na przestrzeni tych dziesiątek lat w strukturach zespołu, a dla zmarłych jego członków o życie wieczne. Kierownik grupy już na inauguracyjnej Zagórzańskiej Mszy św. podkreślał, jak bardzo kultura ludowa i życie Zagórzan związane jest z wiarą, jej wyznawaniem i kultywowaniem. Nie dziwi więc fakt, że również to ważne zagórzańskie wydarzenie stało się miejscem świętowania ich Jubileuszu.

Kasinianie – Zagórzanie, najstarszy wśród zagórzańskich zespołów regionalnych, zaprezentował się godnie, z właści-

wą sobie klasą. Nie brakuje im jej na scenach całego świata, ale i w zaciszu kościelnych murów. Śmiało można powiedzieć, że są to ludzie „do tańca i do różańca”.

Zagórzańska Msza św. nie po raz pierwszy stała się wydarzeniem, podczas którego świętowano uroczystości ważne dla społeczności lokalnej. Swoje małe celebracje związane z okazjami skrytymi głęboko w sercach mają w tym miejscu również rodziny z regionu. To też doskonała okazja do tego, żeby założyć regionalny strój, spotkać się z ludźmi, których charakteryzuje przede wszystkim dumą z regionu, w którym wyrosli i żyją. Coraz częściej na Zagórzańską Mszę św. przychodzą całe rodziny, przyprowadzając zwłaszcza dzieci, aby zaszcześcić w nich poczucie tożsamości i chwały z własnych korzeni. Pomaga w tym niezmiennie celebrans, O. Marek Kustroń, lubomierski proboszcz, który z ogromną siłą i przekonaniem zachęca do kultywowania zagórzańskich tradycji.

Na kolejną Zagórzańską Mszę św. zapraszamy 11 kwietnia o godz. 14.00. W pierwszą kwietniową niedzielę przypadają Święta Wielkanocne, dlatego nasze wydarzenie przesunięte jest o tydzień. Spotykamy się ostatni raz w tym sezonie w Lubomierzu. Od maja wracamy bowiem do Kasiny Wielkiej. Liczymy na obecność Zagórzan, gości i turystów odwiedzających Zagórzańskie Dziedziny!

MAGDA POLAŃSKA



Daj drugie życie swoim ubraniom! – oddaj tekstylia do pojemnika PCK

Przyjęto się, że wraz z początkiem wiosny przychodzi czas na wietrzenie szafy. To wtedy wyciągamy z szafy i szuflad wszystko co zgromadziliśmy w nich przez ostatnie miesiące. Jeśli znajdują się ubrania, które już dawno nie założyliśmy i takie które „jeszcze się przydadzą”, ale przez lata czekają na swoją kolej, może warto się ich pozbyć, a przy okazji zrobić coś dobrego dla środowiska.

Wrzuć odzież, starą pościel, ręczniki, pluszowe zabawki, buty do kontenerów oznaczonych logiem Polskiego Czerwonego Krzyża, w ten sposób nie tylko działasz w zgodzie z ekologią, ale też pomagasz osobom niepełnosprawnym. Zebrana używana odzież zostanie posegregowana i poddana recyklingowi. Większość tekstyliów zostanie wykorzystana do celów przemysłowych – przerobiona na czyściwo lub na materiały do uszczelniania. Ubrania w dobrym stanie zostaną sprzedane a PCK otrzyma część pieniędzy na obsługę działań dobroczynnych tj. wypożyczenie rowerów trójkołowych i sprzętu rehabilitacyjnego dla osób niepełnosprawnych.

MAŁGORZATA LEŚNIAK



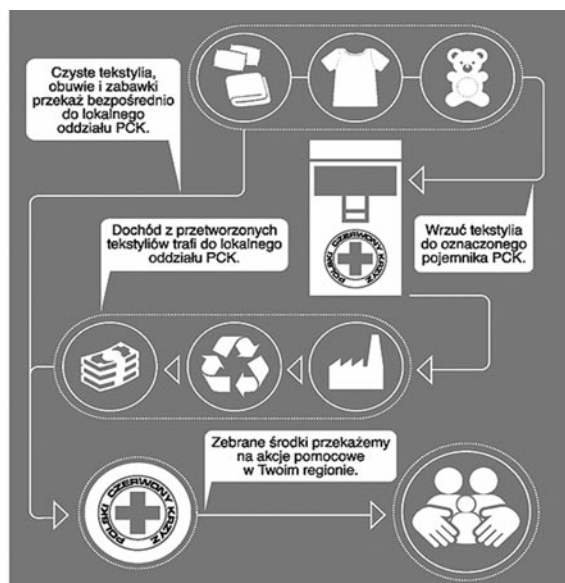
NA TERENIE GMINY MSZANA DOLNA POJEMNIKI ZLOKALIZOWANE SĄ W NASTĘPUJĄCYCH MIEJSCACH:

Miejscowość	Liczba pojemników	Lokalizacja
Kasina Wielka	2	Parking przy Zespole Placówek Oświatowych w Kasinie Wielkiej budynek „B”
Kasina Wielka	3	Parking przy „Orliku” – ZPO w Kasinie Wielkiej budynek „A”
Kasinka Mała	2	Parking przy „Orliku” – Szkoła Podstawowa nr 2 w Kasince Małej
Kasinka Mała	2	Przy wjeździe do OSP – Zespół Placówek Oświatowych w Kasince Małej
Lubomierz	2	Parking naprzeciw Kościoła
Łostówka	2	Parking przy remizie OSP w Łostówce
Mszana Górna	3	Parking przy stadionie KS „Witów” Mszana G.
Olszówka	2	Przystanek przed remizą OSP w Olszówce
Raba Niżna	2	Przy ośrodku zdrowia



Wspieraj działania Polskiego Czerwonego Krzyża

Podziel się tym, co masz z potrzebującymi!



Odpowiedzialny turysta śmieci nosi ze sobą

W czasach panującej pandemii Beskid Wyspowy często był wybierany na jednodniowe bądź weekendowe wyprawy zarówno przez mieszkańców jak i turystów z sąsiednich miast.

Wraz ze wzrostem turystów przybyło śmieci, które szczególnie wiosną kłują w oczy i zaśmiecają szlaki turystyczne, lasy i tereny nadrzeczne. Planując turystykę pamiętajmy, aby zostawić miejsca biwaku w czystości i porządku. Naganna jest postawa niektórych turystów, którzy są w stanie wnieść ze sobą pod górę zapakowane jedzenie i napoje, a potem trudno im znieść w dół opakowania. Apelujemy o szacunek do gór i przyrody oraz do innych ludzi. Pamiętajmy, że śmieci same się nie zanoszą do koszy i ktoś będzie musiał po nas posprzątać.

Chcielibyśmy zaangażować wszystkich, którym leży na ser-

cu czystość i porządek otaczającej nas przyrody do podjęcia konkretnych działań prośrodowiskowych. Osoby które dostrzegają problem porzuconych woreczków, puszek i butelek zachęcamy do zaangażowania się. Wychodząc na spacerzy zabieramy ze sobą jednorazowe worki i rękawiczki na swoje odpady, a jeśli zechcemy zrobić dla przyrody coś więcej z każdego turystycznego wyjścia znieśmy chociaż kilka porzuconych śmieci. Zebrane odpady przynieśmy do naszych gospodarstw i wystawmy do odbioru zgodnie z harmonogramem danego sołectwa w workach firmy Traszkan (posegregowane i/lub zmieszane). W przypadku zorganizowania większej zbiórki odpadów prosimy o kontakt z Urzędem Gminy Mszana Dolna w celu uzgodnienia szczegółów odbioru.

Poniżej zamieszczamy wykres obrazujący jak długo w środowisku naturalnym rozkładają się poszczególne odpady:

Jak długo żyją śmieci ?



Czas rozkładu odpadów to **biodegradacja** – czyli rozkład odpadów tlenowy lub beztlenowy przy udziale mikroorganizmów.

Powyższa grafika zaczerpnięta została ze strony internetowej: <https://zk.opole.pl/materialy-edukacyjne/>

MAŁGORZATA LEŚNIAK

Godnie rozpoczęli nowy rok

Pierwsza w nowym roku Zagórzańska Msza św. zgromadziła tych, którzy zgodnie z tradycją kolejny etap w swoim życiu chcą rozpocząć w kościele, zawierając go Panu Bogu. Wiadomo bowiem, że Zagórzanie to lud pobożny. Wszystko, co czynili, rozpoczęli od modlitwy.

Zebrani w kościele parafialnym w Lubomierzu byli świadkami wyjątkowej uroczystości. Okoliczności wydarzenia – świąteczny wystrój świątyni wypełnionej dźwiękami i słowami kolęd i pastorałek oraz pięknie ubrani, w zagórzańskie stroje, ludzie – zbudowały niesamowity nastrój. Kropeczkę nad „i” dołożył celebrans Eucharystii,

miejscowy proboszcz, O. Marek Kustron, który w homilii podkreślił związek tradycji ze słowami „A Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami”. Przypomniął o zwyczajach związanych z Godnimi Świątami, które swój początek mają w Ewangelii. Podkreślił, że dobro kulturowe, którym są kolędy, powstało dzięki Bożemu Narodzeniu.

I właśnie te tradycyjne polskie, ale i zagórzańskie kolędy i pastorałki, wy-

konane przez muzyków rodzinnej kapeli Kościelniaków z Olszówki (Stowarzyszenie Miłośników Kultury Góralskiej Pod Cyrlom) wraz z przyjaciółmi oraz gaździnami z Koła Gospodyń Wiejskich w Olszówce stały się prawdziwą ucztą duchową. Trudno było zakończyć koncert, bo rozśpiewanym uczestnikom uroczystości wcale nie spieszyło się do swoich domów....

MAGDA POLAŃSKA





Kolędowanie u Łętowian

Pandemia sprzyja pacy twórczej. Okres, kiedy nie można było koncertować przed publicznością, członkowie Zespołu „Łętowanie” oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Śwarne Babki” z Łętowego wykorzystali na przygotowanie wirtualnego występu.

Nagrali swoją aranżację popularnej pastorałki „Paniynka Maryjo” i nakręcili do niej teledysk, dbając przy tym o wszelkie szczegóły: gwarę, ubiór, rekwizyty, choreografię, miejsce... Należy tutaj jednak zaznaczyć, że nie jest to tradycyjna kolęda zagórzańska. Została ona zapożyczona od sąsiednich Podhalan – to melodia podhalańska „Na wierch Marusyny”, do której ułożono słowa pastorałki.



Na pomysł realizacji tego projektu wpadli członkowie Stowarzyszenia Łętowanie, włączyły się w niego łętowskie gaździny, a stroną techniczną zajęli się profesjonaliści – małżeństwo filmowców

Małgorzata i Jacek Flig ze Stowarzyszenia Filmowego – Wyspy Kultury. Całość wypadła rewelacyjnie! Zobaczcie i posłuchajcie na www.youtube.com.

MAGDA POLAŃSKA

Najserdeczniejsze życzenia dla 100-latki!

Mieszkancka Gminy Mszana Dolna – Pani Władysława Nawara z Kasinki Małej – obchodziła 16 grudnia swoje setne urodziny.

Z tej okazji Jubilatkę odwiedzili przedstawiciele naszego samorządu – Wójt Gminy Bolesław Żaba oraz Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Helena Kania. Oprócz życzeń zdrowia i wszelkiej pomyślności, Pani Władysława otrzymała również bukiet kwiatów oraz drobny upominek. Na pamiątkę tego wspaniałego Jubileuszu, Wójt Gminy Mszana Dolna wręczył Solenizantce listy okolicznościowe od Samorządu Gminy Mszana Dolna, Prezesa Rady Ministrów oraz Wojewody Małopolskiego.

Pani Władysława wciąż cieszy się dobrym zdrowiem. Ma również doskonałą pamięć, co potwierdzają Jej liczne wspomnienia z okresu młodości (m. in. te z czasów II wojny światowej). Jubilatka przez całe życie mieszka w swojej rodzinnej wsi – Kasince Małej. Ma dwóch synów oraz posiada liczne grono wnuków i prawnuków.

OPRAC. UG MSZANA DOLNA

Zdj. Aneta Nawara



Ulga z tytułu kompostowania bioodpadów

Od 1 lutego 2021r. właściciele nieruchomości zamieszkałych mogą otrzymać ulgę w opłacie za gospodarowanie odpadami komunalnymi, jeżeli zdecydują się na kompostowanie bioodpadów w przydomowych kompostownikach. Wysokość ulgi wynosi odpowiednio:

- 1,00 zł. miesięcznie od gospodarstwa domowego jednoosobowego,
- 2,00 zł. miesięcznie od gospodarstwa domowego dwuosobowego,
- 3,00 zł. miesięcznie od gospodarstwa domowego trzypersonowego,
- 4,00 zł. miesięcznie od gospodarstwa domowego czteroosobowego i więcej.

Aby uzyskać taką ulgę należy założyć kompostownik, a następnie zgłosić fakt jego posiadania i kompostowania w nim bioodpadów, składając w Urzędzie Gminy Mszana Dolna deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi z uwzględnieniem wyliczenia ulgi (druk deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, dostępny jest na stronie gminy: www.mszana.pl w zakładce „dla mieszkańca” lub Urzędzie Gminy). Zgodnie z zapisami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku, fakt posiadania kompostownika i kompostowania bioodpadów podlega kontroli. W razie stwierdzenia, że właściciel nieruchomości, który zadeklarował kompostowanie bioodpadów: nie posiada kompostownika przydomowego lub nie kompostuje bioodpadów stanowiących odpady komunalne w kompostowniku przydomowym, lub uniemożliwia dokonanie oględzin nieruchomości, w celu weryfikacji zgodności informacji, ze stanem faktycznym, Wójt, w drodze decyzji orzeka, utratę prawa do zwolnienia. Utrata prawa do zwolnienia, następuje od pierwszego dnia miesiąca, w którym stwierdzono wystąpienie, co najmniej jednej z powyższych przesłanek. Ponowne skorzystanie ze zwolnienia, będzie możliwe nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia, w którym decyzja o utracie prawa do tego zwolnienia stała się ostateczna i wymaga złożenia nowej deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Bioodpady stanowiące odpady komunalne należy kompostować w kompostownikach przydomowych, otwartych lub zamkniętych, zapewniających dostęp powietrza do kompostowanej masy. Można do tego celu użyć gotowych, zakupionych kompostowników lub kompostowników wykonanych własnoręcznie. Miejsce przeznaczone na kompostownik po-

winno być osłonięte od wiatru i zacienione oraz nieco wzniesione, aby deszcz nie zalewał powstającego kompostu.

Kompostować można liście, trawę, obierki warzyw i owoców (za wyjątkiem cytrusowych), a nawet fragmenty tektury (np. z wytłoczek po jajkach), skorupki jaj, ściótkę zwierząt domowych np. chomików. Nie należy wrzucać do kompostownika mięsa, ryb, gotowanej żywności, popiołu węglowego, odchodów zwierząt itp. Co miesiąc należy przemieszać zawartość kompostownika w celu dostarczenia powietrza oraz dotarcia mikroorganizmów do wszystkich warstw kompostu.

ELŻBIETA WYDRA

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej,
Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa

WYGRAJ KOMPOSTOWNIK!

Wójt Gminy Mszana Dolna zaprasza rodziny z terenu gminy Mszana Dolna do wzięcia udziału w konkursie na plakat promujący prawidłowe przydomowe kompostowanie bioodpadów pt.: „Nasza rodzina kompostuje i zyskuje!**”**

Cel konkursu:

kształtowanie prawidłowych postaw ekologicznych w gospodarowaniu bioodpadami;
promowanie przydomowego kompostowania bioodpadów na terenie gminy Mszana Dolna;
zaangażowanie dzieci, młodzież, rodziców, dziadków do aktywnego wspierania działań związanych z ochroną środowiska.

Warunki uczestnictwa:

konkurs skierowany jest do rodzin z terenu Gminy Mszana Dolna. uczestnicy składają prace w postaci plakatu wykonanego techniką plastyczną collage w formacie A2 lub A1; pracę należy podpisać na odwrocie: imię i nazwisko zgłaszającego, adres zamieszkania, tel. kontaktowy oraz dostarczyć wypełnioną deklarację uczestnictwa w konkursie załącznik nr 1 do regulaminu. Złożenie pracy konkursowej jest równoznaczne z przyjęciem warunków konkursu.

Kryteria oceny prac:

oryginalność i pomysłowość interpretacji tematu konkursu;
zakres i przekaz informacji;
przedstawienie korzyści i zasad prawidłowego kompostowania bioodpadów.

Terminarz:

ogłoszenie konkursu – luty 2021 roku;
termin nadsyłania prac – 30 kwietnia 2021 roku;
rozstrzygnięcie konkursu – 14 maja 2021 roku;

Miejsce składania prac:

prace należy dostarczyć do Urzędu Gminy Mszana Dolna ul. Spadochroniarzy 6, 34-730 Mszana Dolna pok. 38.

**Dla trzech najlepszych rodzinnych prac plastycznych czekają nagrody rzeczowe – KOMPOSTOWNIKI.
Zapraszamy do udziału w konkursie.**

MAŁGORZATA LEŚNIAK

Nowy samochód dla jednostki OSP w Kasinie Wielkiej

W dniu 20.12.2020 r. miało miejsce uroczyste przekazanie samochodu ratowniczo-gaśniczego marki FORD RANGER z napędem 4x4 dla jednostki OSP w Kasinie Wielkiej.

Uroczystego przekazania samochodu druhom z Kasiny Wielkiej dokonał Bolesław Żaba Wójt Gminy Mszana Dolna w obecności Edwarda Siarki – Wiceministra w Ministerstwie Klimatu i Środowiska a jednocześnie Prezesa Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Małopolsce, Artura Żaby – Radnego Powiatu Limanowskiego oraz Stanisława Kalety i Krzysztofa Kuczaja – Radnych Gminy Mszana Dolna. Dzięki staraniom Pana Wiceministra Edwarda Siarki gmina otrzymała dotację w kwocie 200 tys. zł. z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości. Wkład własny gminy w zakup samochodu w wysokości 26 999,00 zł wnieśli strażacy z OSP Kasina Wielka.

– Gratulujemy OSP Kasina Wielka! Cieszymy się ze społecznością Kasiny Wielkiej i całej gminy, bo to kolejny krok na drodze do poprawy bezpieczeństwa nas wszystkich – wyraził radość gospodarz Gminy Mszana Dolna Bolesław Żaba.

Fabrycznie nowy samochód marki Ford Ranger 4x4, będzie służył całej społeczności lokalnej oraz przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa powiatu dzięki niestandardowej specyfikacji jaką posiada. Już obecnie służy z powodzeniem jako wygodne narzędzie do przewozu osób niepełnosprawnych do punktów szczepień przeciw wirusowi SARS-COV-2. To jedno z wielu zastosowań nowego nabytku OSP Kasina Wielka.

JAROSŁAW JURCZAK



FUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCI

MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI

www.ms.gov.pl



Współfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości,
którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości





FOT. ADOBE STOCK

Rodzina w pandemii

Wpływ sytuacji pandemii na występowanie negatywnych zjawisk w rodzinie

Sytuacja pandemii powoduje zmiany w funkcjonowaniu rodzin. Praca zdalna lub okresowy brak aktywności zawodowej rodziców, stałe przebywanie dzieci w domu w związku z nauką zdalną, a także ograniczenia w bezpośrednich zewnętrznych kontaktach społecznych powodują, że relacje społeczne członków rodziny odbywają się prawie wyłącznie w ramach kontaktów wewnątrzrodzinnych.

Sytuacja taka stanowi wyzwanie dla rodzin i często ma pozytywne skutki – pozwala na pogłębienie relacji, odnajdywanie nowych aktywności indywidualnych i wspólnych, szersze, pozytywne oddziaływanie wychowaw-

cze rodziców na dzieci. Stwarzać może jednak także zagrożenie ujawnienia się lub pogłębienia negatywnych zjawisk w relacjach rodzinnych – agresji, nadużywania środków psychoaktywnych, różnych przejawów przemocy. Wspólne, stałe przebywanie w jednym miejscu osób stosujących agresję i przemoc oraz członków rodzin, do których te zachowania są kierowane, powoduje nawarstwianie się atmosfery strachu, lęku, braku poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji, a także bezsilność i bezradność często przechodzące w stany depresyjne, a nawet suicydalne. Negatywne zjawiska w rodzinie szczególnie mocno dotyczą dzieci, które – nawet, gdy zachowania agresywne nie są skierowane do nich bezpośrednio – ponoszą emo-

cjonalne konsekwencje: przeżywają trudne emocje, z którymi nie mogą sobie poradzić i nie mają (nie znają) możliwości uzyskania pomocy z zewnątrz. Specjaliści wskazują, że dzieci będące świadkami przemocy domowej, są narażone na emocjonalną i psychologiczną traumę oraz poczucie odrzucenia, a w dłuższej perspektywie mogą mieć problemy społeczne, behawioralne oraz emocjonalne. Te symptomy mogą prowadzić do depresji, myśli samobójczych czy agresji. Osoby, które w dzieciństwie były świadkami lub ofiarami przemocy, mogą przejawiać niektóre lub wszystkie z tych zachowań w życiu dorosłym, często nakręcając w ten sposób koło przemocy, co w konsekwencji wpływa na ich poczucie szczęścia.

Według definicji sformułowanej przez Międzynarodową Organizację Nauk Medycznych i Światową Organizację Zdrowia „**maltretowanie dziecka to każde zamierzone lub niezamierzone działanie osoby dorosłej, społeczeństwa lub państwa, które wpływa ujemnie na zdrowie, rozwój fizyczny lub psychospołeczny dziecka**”. Szczególnie negatywne skutki dla zdrowia i rozwoju dziecka ma stosowanie agresji, przemocy i nadużywanie środków psychoaktywnych (w tym alkoholu) – przez ich rodziców. Wielu badaczy wskazuje na silne związki pomiędzy piciem alkoholu a stosowaniem przemocy interpersonalnej w ogóle, a przemocy domowej szczególnie, co potwierdzają również wyniki monitoringu prowadzonego w naszym województwie przez Policję i Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie, prezentowane w corocznych raportach.

Powiązania pomiędzy piciem alkoholu a maltretowaniem dzieci:

- szkodliwe picie alkoholu może bezpośrednio wpływać na funkcje psychiczne i kognitywne, zmniejszając samokontrolę i czyniąc człowieka bardziej podatnym na akty przemocy, również wobec dzieci,
- szkodliwe picie alkoholu przez rodziców i opiekunów może wpływać niekorzystnie na poczucie odpowiedzialności, a także zmniejszać ilość czasu i pieniędzy, które mogą być przeznaczone dla dziecka. W takich sytuacjach może dojść do zaniedbania podstawowych potrzeb dziecka,
- szkodliwe picie przez rodziców jest związane z innymi problemami, takimi jak słabe zdrowie psychiczne i antyspołeczny charakter. Te czynniki zwiększają ryzyko maltretowania dziecka,
- sdoświadczenie bycia maltretowanym jako dziecko jest powiązane z ryzykownym i szkodliwym piciem alkoholu w późniejszym życiu. Sięganie po alkohol w życiu dorosłym stanowi często próbę poradzenia sobie z przeżyciami z dzieciństwa,
- szkodliwe picie przez kobiety w ciąży może skutkować rozwojem alko-

holowego zespołu płodowego (FAS) lub poalkoholowym efektem płodowym (FAE). Takie zaniedbania są powiązane również ze zwiększonym ryzykiem znęcania się nad dziećmi, a u dzieci z FAS lub FAE – z ryzykiem zachowań o charakterze przestępczym bądź aktów przemocy,

- spozostawianie dzieci bez opieki bądź brak kontroli w zakresie sięgania przez nie po alkohol, co pozwala im regularnie się upijać, może zniszczyć ich zdrowie psychiczne i fizyczne, prowadząc do zwiększonego ryzyka dokonywania aktów przemocy.

Negatywne zjawiska w rodzinie powodują wystąpienie bezpośrednich skutków oraz – co ma szczególne znaczenie – skutków odroczonych, wpływających na jakość życia, w jego wielu aspektach, członków tych rodzin.

Konsekwencjami przemocy fizycznej są urazy (np. siniaki, oparzenia, złamania), a w najcięższych przypadkach urazy powstałe w wyniku maltretowania, mogą mieć skutek śmiertelny. Wszystkie zachowania przemocowe wywołują symptomy związane ze stresem. Zachowania przemocowe skierowane bezpośrednio na osoby dorosłe mają negatywne konsekwencje również u świadków – szczególnie dzieci, które emocjonalnie zaangażowane są w relację dorosłych (rodziców).

Problemy występujące u ofiar, zarówno w dzieciństwie, jak i w późniejszym życiu:

- lęk, zaburzenia snu, depresja czy próby samobójcze. Zwiększają one ryzyko nadużywania alkoholu lub narkotyków,
- ofiary są również bardziej narażone na przejawianie tendencji do przemocy w późniejszym życiu (znęcanie się nad dzieckiem, przemoc w stosunku do partnera),
- maltretowanie dziecka i późniejsze problemy z alkoholem mogą wpływać na przenoszenie problemu przemocy z jednego pokolenia na następne,
- maltretowane dziecko ma gorsze wyniki w nauce, co często skutkuje posiadaniem gorzej płatnej pracy w dorosłym życiu,

- niektóre badania wykazały, że zarówno mężczyźni, jak i kobiety, którzy doświadczyli maltretowania w dzieciństwie, są narażeni na większe ryzyko związania się w przyszłości z partnerem z problemami alkoholowymi, małżeńskimi bądź rodzinnymi. *(Na podstawie raportu Child Maltreatment and Alcohol – WHO 2006*

www.niebieskalinia.pl/edukacja/materialy-edukacyjne/artykuly/54-maltretowaniedzieci-a-alkohol-raport-who-2006

W udzielaniu pomocy osobom dorosłym żyjącym w związku przemocowym – w budowaniu z nimi planu bezpieczeństwa – należy uwzględnić także bezpieczeństwo dzieci, na wypadek wystąpienia napaści/zachowań przemocowych ze strony osoby stosującej przemoc. Plan ten winien zawierać informacje **dla dzieci** przekazane przez osobę doświadczającą przemocy lub wspierającą dziecko, w tym:

- co ma zrobić, gdyby doszło do napaści/zachowania przemocowego,
- znać numery telefonów 112, 997 na Policję, 999 do pogotowia ratunkowego,
- jak bezpiecznie opuścić dom, do kogo ze znajomych, sąsiadów lub rodziny zwrócić się o pomoc.

Do współpracy w organizowaniu miejsc kontaktowych winny być włączone lokalne instytucje i służby – policja, instytucje pomocy społecznej, oświaty, ochrony zdrowia oraz organizacje pozarządowe. Podmioty te winny upowszechniać w środowisku informacje o własnych telefonach, stronach i innych możliwościach elektronicznego kontaktu, a także o ogólnopolskich telefonach, kampaniach i miejscach udzielania pomocy.

Materiał opracowany przez pracowników Wydziału Polityki Społecznej Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, z przeznaczeniem do wykorzystania w działaniach informacyjno-edukacyjnych dla przedstawicieli instytucji i służb pomocowych oraz kierowanych do społeczeństwa lokalnych.

JACEK KOWALCZYK
Dyrektor Wydziału



Depresja – to poważna choroba, która dotyka wielu ludzi wokół nas. 23 lutego obchodzimy Międzynarodowy Dzień Walki z Depresją. Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, Depresja jest czwartą najpoważniejszą chorobą na świecie i jedną z głównych przyczyn samobójstw. Celem obchodów jest upowszechnienie wiedzy na temat depresji i innych zaburzeń z nią związanych.

Depresja

Walczę – Zwyciężam!

Często zdarza nam się myśleć o depresji w sposób stereotypowy. Czasem osoby zdrowe, kiedy odczuwają smutek lub obniżony nastrój mówią, że mają depresję. Ten sposób myślenia zamazuje poważny problem z jakim zmagają się osoby chorujące na depresję. Depresja bowiem nie jest wyłącznie smutkiem, stanem przygnębienia, dołem psychicznym. Jest poważną chorobą, która może w niektórych przypadkach okazać się śmiertelna. Wpływa ona nie tylko na funkcjonowanie osoby chorującej. Skutki depresji dotyczą nierazko całe rodziny. Depresja to poważny, niezrozumiały do końca przeciwnik, z którym walka może okazać się trudna, długotrwała, ale absolutnie jest możliwa do wygrania.

Internauta @Paweł Łęcki w swoim poście opublikowanym na profilu w mediach społecznościowych 23 lutego przybliżył zagadnienie depresji opisując je zwykłym językiem, trafiającym do ludzi bardziej niż podręcznikowe wywody. Opisał depresję w następujący sposób:

– Może zacząć się zupełnie zwyczajnie. Lekko obniżony nastrój nie jest powodem do niepokoju. Wszyscy czasem taki mają. Raptem łapiasz się na tym, że masz obniżony nastrój codziennie i bez przerwy, czasem nawet bez żadnej przyczyny w zasięgu wzroku. Cały jesteś obniżonym nastrojem, a proste czynności zaczynają przypominać wyprawę na księżyc.

Radość zamienia się w obojętność, zaczynasz wszystko widzieć przez szybę, którą postawił przed tobą złośliwy szklarz. Stajesz się niechętym widzem swojego własnego życia,

chciałbyś nawet coś zmienić, ale równie dobrze mógłbyś próbować zaparzyć herbatę w Morzu Bałtyckim.

Wstajesz z łóżka, gdyż musisz, a po dziesięciu minutach, gdy myślisz, że wstałeś, z lekkim niepokojem, gdyż w zasadzie nie odczuwasz już emocji, stwierdzasz, że dalej leżysz, a wskazówki zegara twierdzą, że minęła godzina. Przecież masz jakieś obowiązki, kumpel dzwoni i mówi, że jest piękna pogoda i właśnie jedzie do pracy. Będzie dobry dzień.

Ty masz mgłę na oczach i zachmurzenie w mózgu. Nogi i ręce odmawiają współpracy, choć przecież nie przypominasz sobie, żebyś miał jakiś wypadek. Zapadasz się coraz głębiej, masz wrażenie, że poduszka jest oceanem. Nawet gdy w końcu zmusisz się do czegoś, gdyż masz jeszcze odrobinę słabej silnej woli, to wszystko robisz jak w zimowych rękawiczkach, a ludzi dotykasz przez papier.

Pojawiają się natrętne myśli, że nic nie ma sensu, jesteś nikim, nie ma żadnego logicznego powodu, żebyś istniał na świecie, dla nikogo nie jesteś ważny, a już najmniej dla samego siebie. Dobre rady trafiają w pustkę twojej głowy, a jedzenie smakuje jak karton. Coś robisz, gdzieś idziesz, ale pamięć nie zapamiętuje dokładnie. Chciałbyś zniknąć, gdyż w znikaniu dostrzegasz coś w rodzaju nadziei. Nie do końca odróżniasz siebie od świata, masz same wątpliwości, dzień przypomina noc, a w nocy nie możesz zasnąć lub śpisz cały czas, ale nie jest to sen, a raczej kryjówka przed rzeczywistością.

Depresja jest prawdopodobnie jedną z najbardziej demokratycznych chorób na świecie. Dotyka bogatych i biednych,

tych, którzy myślą, że są piękni i tych, którzy czują, że są niedoskonalni, samotnych i żyjących w rodzinie, bardzo młodych, w średnim wieku, starszych, spełnionych zawodowo i pracujących na umowie śmieciowej, zaradnych i bezradnych, wesołych i smutnych, wysokich i niskich, mieszkających w domku jednorodzinny i w bloku z wielkiej płyty, miłych i gburowatych, znanych i anonimowych w przestrzeni publicznej.

Jednocześnie jest chorobą, którą nadal niektórzy lekceważą i uważają, że wystarczy wziąć się w garść. Uznają ją za oznakę słabości. Jakby miażdżycą była oznaką słabości. Lub zawał serca, lub reumatyzm. Depresja nie oznacza, że jesteś gorszy, słabszy. Jesteś po prostu chory. Nikt nie mówi człowiekowi z rakiem odbytu, żeby wziął się w garść i mu przejdzie, jak ręką odjął.

Depresja może być chorobą śmiertelną. Można ją jednak z powodzeniem leczyć, choć trzeba pamiętać, że nie wystarczy poleżeć w łóżku, jak w przypadku grypy. Nie wystarczy magiczna pastylka, która pokoloruje świat na nowo.

23 lutego to Dzień Walki z Depresją. Powinien trwać cały rok.

Jeśli nie chcesz zacząć od wizyty u lekarza, to spróbuj skorzystać z telefonu. Głos kompetentnej osoby może wiele zmienić. W rezultacie i tak będziesz musiał skorzystać z fachowej pomocy lekarza. Depresji nie wyleczy najlepszy przyjaciel, mąż, żona, matka, ojciec, ksiądz, coach, filmik na jutubie. Nie wyleczysz się sam metodami z pamiętnika babci. Wsparcie otoczenia jest bardzo ważne, ale złamanej nogi, raka, nadciśnienia też te wszystkie osoby nie wyleczą. Ich rolą jest między innymi to, żeby pomóc ci w utrzymaniu medycznej opieki. Depresja jest taką samą chorobą, jak każda inna i potrzebujesz profesjonalnej obsługi samego siebie. To żaden wstyd. Wizyta u lekarza to nie jest koniec świata, a w zasadzie jego początek.

Osoby z depresją są wśród nas. Podejmują heroiczną walkę o powrót do zdrowia. Potrzebują wiedzy, zrozumienia, wsparcia, czasem wyręczenia w codziennych czynnościach. Nade wszystko potrzebują akceptacji i dostępu do profesjonalnego leczenia. Bądźmy wrażliwi. To może być dziecko, które przestaje sobie radzić w szkole, to może być nastolatek, który doświadczył hejtu w Internecie, nie radzi sobie z izolacją w czasie pandemii, albo przeżył rozczerowanie uczuciowe, to może być matka – która niedawno urodziła dziecko, lub je straciła, to może być ktoś opiekujący się osobą niepełnosprawną, to może być ojciec, który stracił pracę, to może być alkoholik, który rozpoznał alkohol, jako lekarstwo na ten wewnętrzny ból, to może być przedsiębiorca, sportowiec, aktor, uśmiechnięta, piękna modelka, to może być osoba przeżywająca odejście partnera, doświadczająca przemocy, starsza lub z niepełnosprawnością. To możesz w końcu być Ty sam. Nie bądź obojętny, jeśli dostrzegasz nawet subtelne zmiany w zachowaniu bliskiej osoby, porozmawiaj, nie oceniaj, wyraż akceptację, zaoferuj pomoc.

Znani ludzie, którzy doświadczyli depresji czasem dzielą się tym co przeżywali w czasie choroby. To bardzo ważne świadectwa, gdyż naprawdę trudno rozpoznać zaburzenia depresyjne u bliskich osób, a jeszcze trudniej zrozumieć swoją rolę jako osób wspierających. Nasza rodaczka – Justyna Ko-

walczyk w swoim wypełnionym ciężką pracą sportowca i sukcesami życia doświadczyła depresji. Otwarcie się tym podzieliła za pośrednictwem mediów, by przywrócić wiarę i nadzieję chorującym i ich bliskim. W wywiadach prasowych opowiadała o swoim zmaganiu z chorobą:

„Osoba chorująca na depresję przechodzi różne etapy. Ona sama najpierw czuje złość, bo wie, że coś jest nie tak, ale nie potrafi nazwać problemu. Po niej następuje smutek, który przeistacza się w obojętność. Justyna godzinami beczynninie leży na łóżku. Nie jest w stanie nic zrobić, nawet czytać swojego „Mistrza i Małgorzatę”. Chaos w jej głowie, niczym Woland z ulubionej powieści Bułhakowa, pojawia się i znika w najmniej spodziewanej chwili.

– *Pamiętam swoje 30. urodziny, kiedy z nerwów zwymiotowałam. To był pierwszy moment, w którym uświadomiłam sobie, że sprawa jest bardzo poważna. Pół roku wcześniej przestałam spać, już wtedy byłam na mocnych lekach. Nie pomagały. Trzęsłam się po nich, momentami doprowadzały mnie do utraty świadomości, najczęściej zaś do stanu obojętności. Chciałam czuć, a pojawiała się pustka. I kolejny moment – skierowanie do szpitala. Wiesz, że coś nie tak, ale całkiem co innego, gdy dostajesz to na papierze. Przeżyłam szok – opowiada.*

Kasina Wielka. Za dnia Justyna nie chce wychodzić z domu, a nocami słyhać płacz, więc rodzina szybko zdaje sobie sprawę, że musi interweniować. Bliscy jej nie oceniają. Po prostu rzucają się na ratunek, mimo że szybko na horyzoncie widać pierwsze, bardzo strome schody.

”

Osoby z depresją są wśród nas. Podejmują heroiczną walkę o powrót do zdrowia. Potrzebują wiedzy, zrozumienia, wsparcia, czasem wyręczenia w codziennych czynnościach. Potrzebują akceptacji i dostępu do profesjonalnego leczenia.

– *Chciałam na każdym kroku udowodnić im, że nie są w stanie mi pomóc. Klóciłam się z rodziną, a później wybuchalam płaczem, bo do przekonania o własnej beznadziejności dochodziła świadomość, że krzywdzę bliskich. Marzyłam o tym, by zniknąć. W ostatniej fazie człowiek myśli, że nie nadaje się absolutnie do niczego, że jest nikomu niepotrzebny. Przestałam jeść, w kółko wymiotowałam. Nie akceptowałam samej siebie, więc chciałam się zniszczyć – opisuje Kowalczyk.*

Nie widać światła w tunelu. Zanim Justyna podnosi się po jednym ciosie, otrzymuje od życia drugi, dużo mocniejszy – traci dziecko. Poronienie pogłębia stany depresyjne. Bliscy się jednak nie poddają, nie dopuszczając do siebie myśli, że tę długą walkę z chorobą można przegrać. Brat wysyła każdego ranka MMS-a z osiołkiem, przekazując

żartobliwie siostrze, że jest strasznie uparta. Kupuje też szczeniaka – od tej pory Justyna będzie wychodzić z domu nawet, jeśli nie ma na to ochoty, bo przecież trzeba wyprowadzić Mańka.

– *W najtrudniejszym momencie wszyscy zjechali do mojego domu, nie pozwalając mi na samotność. Jeśli chciałam rozmawiać, rozmawialiśmy, a gdy chciałam milczeć, milczeliśmy. Po prostu byli. Pomyślałam w końcu, że skoro tak o mnie walczą, może faktycznie jestem coś warta. Zaczęłam wychodzić na prostą* – wspomina Justyna.

Znajduje w Warszawie świetną terapeutkę. Pierwsze sesje to niekończące się wybuchy płaczu, ale rozmowy przynoszą efekt, bo pacjentka uczy się szacunku do samej siebie. A po kilkunastu spotkaniach specjalistka mówi do niej:

– Spójrz na kosz. Jest w nim tylko jedna chusteczka.

Choć terapeutka odegrała w procesie leczenia wielką rolę, pytana o to, kto pomógł jej wyjść z depresji, Justyna już zawsze na pierwszym miejscu będzie wymieniać rodzinę i przyjaciółkę. Dla kibiców Kowalczyk to sportowa legenda i multimedalistka olimpijska. Dla nich – Tysia, która kochała nadziewane naleśniki i kolekcjonowała mapy. Wiedziała, że



zawsze może na nich polegać. Gdy liczyła zdobyte medale, ale też znacznie wcześniej, np. w czasach liceum, gdy liczyła w portfelu drobne, których brakowało na bilet autobusowy do domu. W decydującym momencie, kiedy znalazła się na ostrym zakręcie, nie zawiedli.

– *W końcu dzięki bliskim zaczęłam doceniać każdą najmniejszą rzecz. Poczułam, że znów chcę żyć. (...)*

Nie zapominajmy też i propagujmy tą wiedzę, że depresję można skutecznie wyleczyć przy pomocy farmakoterapii i psychoterapii. Często to długi proces, jednak ludzie wracają do normalnego funkcjonowania, są w stanie uczyć się, pracować, nawiązywać satysfakcjonujące relacje. Pojawia się coraz więcej miejsc, gdzie można skorzystać z pomocy profesjonalistów. Pamiętajmy ponad wszystko, by nigdy nie pozwalać sobie na żarty z osób z zaburzeniami psychicznymi, szpitali psychiatrycznych i innych form leczenia. Zachowaj-

my wrażliwość i uczmy jej dzieci. Cierpiący z powodu zaburzeń psychicznych to w pełni wartościowi ludzie, godni szacunku uwagi i pomocy.

W tekście wykorzystano fragmenty reportażu autorstwa Dariusza Farena z 11 maja 2018 roku pt. **A teraz się zniszczę**. Reportaż pokazuje zmagania znanych sportowców z problemem depresji w ich życiu. Reportaż przypomniano w związku z Międzynarodowym Dniem Walki z Depresją na portalu www.onet.pl

Link do reportażu: port.onet.pl/zimowe/biegi-narciarskie/depresja-w-sporcie-wzruszajace-historie-gwiadz/4r1xl64

ANNA PETRYCKA

Antydepresyjny Telefon Forum Przeciw Depresji

tel. 22 594 91 00 (czynny w środę – czwartek od 17.00 do 19.00) koszt połączenia jak na numer stacjonarny wg taryfy Twojego operatora telefonicznego

Telefon zaufania dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym

tel. 116 123 (poniedziałek–piątek od 14.00–22.00, połączenie bezpłatne)

Całodobowa bezpłatna infolinia dla dzieci, młodzieży, rodziców i nauczycieli

tel. 800 080 222 (czynne całodobowo)

Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży

tel. 116 111 (czynny 7 dni w tygodniu, 24 h na dobę)

Ogólnopolski Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”

tel. 800 120 002 (telefon pracuje całodobowo)

Telefon dla rodziców i nauczycieli w sprawie bezpieczeństwa dzieci

tel. 800 100 100 (poniedziałek–piątek, od 12.00–15.00)

Całodobowy telefon dla kobiet doświadczających przemocy

tel. 600 070 717 (codziennie / całodobowo)

Telefon zaufania dla osób dotkniętych przemocą seksualną w Kościele

tel. 800 280 900 (telefon wsparcia działa we wtorki w godzinach 19.00–22.00). Kontakt telefoniczny przeznaczony jest przede wszystkim dla osób, które same doświadczyły wykorzystywania seksualnego, oraz ich najbliższych. Inicjatywę tworzą świeccy katolicy, telefon świadczy pomoc osobom dorosłym. Więcej informacji: www.zranieni.info

Nowy okres świadczeniowy w programie Rodzina 500+

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej informuje, że wnioski o świadczenie wychowawcze 500+ są przyjmowane od 1 lutego 2021 r. – w formie elektronicznej.

Od 1 kwietnia 2021 r. – można będzie złożyć wniosek w formie papierowej w siedzibie GOPS w Mszanie Dolnej.

Uwaga!

Ze względu na panującą sytuację epidemiologiczną dotyczącą COVID – 19 zalecamy, aby wnioski o ustalenie prawa do świadczenie wychowawczego składać drogą elektroniczną

Jest kilka sposobów na złożenie wniosku w formie elektronicznej. Można to zrobić przez:

- bankowość elektroniczną,
- portal Emp@tia,
- Platformę Usług Elektronicznych ZUS.

MARIA KOŚCIELNIAK

Złóż wniosek na nowy okres świadczeniowy z programu Rodzina 500+

5 RODZINA 500+

Od 1 lutego online

empatia.mrips.gov.pl



Bankowość elektroniczna



PUE ZUS



Od 1 kwietnia osobiście w urzędzie lub za pośrednictwem poczty





Więcej informacji: gov.pl/rodzina

GMINNY PUNKT KONSULTACYJNY DO SPRAW UZALEŻNIEŃ I PRZEMOCY

URZĄD GMINY MSZANA DOLNA, UL. SPADOCHRONIARZY 6, POKÓJ NR 2

DNI TYGODNIA	PSYCHOLOG	SPECJALISTA TERAPII UZALEŻNIEŃ	KONSULTANT KRYZYSOWY	PRACOWNIK GMINNEJ KOMISJI ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH	PRACOWNIK SOCJALNY
	mgr Natalia Chalcarz	mgr Sabina Kogut	mgr Anna Kyjanica		
Poniedziałek		15.30 – 17.30	termin konsultacji należy ustalić telefonicznie 18 33 19 810	11.00 – 15.00	7.30 – 15.30 Pokój nr 4 (parter) w godzinach pracy urzędu
Wtorek		15.30 – 17.30		11.00 – 15.00	
Środa	15.30 – 18.30			11.00 – 15.00	
Czwartek				11.00 – 15.00	
Piątek				11.00 – 15.00	

W trakcie trwania dyżurów można uzyskać informację pod nr tel. 18 33-19-810
Możliwy również kontakt drogą e-mail: a.petrycka@mszana.pl

Dziedzictwo przyrodnicze regionu magnesem na turystów



17 marca b. r. kreatorzy marki Zagórzańskie Dziedziny gościli w Gorczańskim Parku Narodowym.

Gospodarz „markowego” spotkania zaprosił Partnerów Zagórzańskich Dziedziny do Ośrodka Edukacyjnego GPN, który mieści się w dawnej oficynie dworskiej w Porębie Wielkiej. Na zaproszenie organizatorów odpowiedziały nowe osoby i podmioty działające w sferze turystyki w Regionie Zagórzańskim oraz firmy i organizacje pozarządowe z terenu.

Kreatorzy Zagórzańskich Dziedziny poznali bogatą ofertę edukacyjną Gorczańskiego Parku Narodowego, która może być również elementem propozycji pobytowej dla turystów wybierających Zagórzańskie Dziedziny na miejsce swojego wypoczynku. Uczestnicy spotkania z zapartym tchem obejrzeni przepiękny film o gorczańskiej florze i faunie, a następnie zwiedzili ekspozycję przyrodniczą, która została zaaranżo-

wana w XVIII- wiecznych piwnicach oficyny – obecnie Ośrodka Edukacyjnego GPN. Tam przeszli całą trasę zwiedzania, która odzwierciedla wędrówkę szlakiem turystycznym rozpoczynającym się w dolinie potoku i prowadzi na najwyższy szczyt Gorców przez różne środowiska przyrodnicze – buczynę karpacką, górnoreglowy bór świerkowy i polany regłowe. Przewodnikiem po ekspozycji była Anna Kurzeja – p. o. Kierownika Zespołu ds. Edukacji i Udoświepczenia Parku. Na wycieczkę po parku dworskim hr. Wodzickich w Porębie Wielkiej, okraszoną mnóstwem informacji na temat możliwości kreatywnego i czynnego spędzania w tym miejscu wolnego czasu, zaprosił swoich gości sam dyrektor GPN, dr inż. Janusz Tomaszewicz. Wędrowcy mieli okazję podziwiać osobliwości przyrodnicze i historyczne tego miejsca. Miłą niespodzianką dla wszystkich kreatorów Zagórzańskich Dziedziny było przypadkowe spotkanie... z wiosną. Mimo zimowej jeszcze aury, cieplejsza pora roku rozgościła się już na dworskich łąkach – zakwitły pierwsze krokusy.

Wizyta w GPN stała się okazją do prezentacji osób i ofert już funkcjonujących w ramach Partnerstwa Zagórzańskie Dziedziny, ale i tych lokalnych organiza-



cji pozarządowych i firm, które planują pójść w ich ślady. Przedstawiono dotychczas wykonywane i nowe wytwory zagórzańskich rąk, a kolorowy kiermasz nadał kolorytu pochmurnej aurze. Malowane, haftowane, rzeźbione, wypalane, filcowane, rymowane czy pieczone zagórzańskie symbole to zdecydowanie dziedzinne atrybuty marki! W takiej atmosferze nowe pomysły same wpadały do głowy, a deklaracje współpracy są ich naturalną konsekwencją.

Budowanie marki lokalnej Zagórzańskie Dziedziny realizowane jest w lokalnym partnerstwie trójsektorowym, wspieranym w ramach Projektu „Małopolski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej – Subregion Sądecki” współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego 2014-2010 w ramach Priorytetu IX „Region Spójny Społecznie”, Działanie 9.3. „Wsparcie Ekonomii Społecznej”. Jego animatorem jest Fundacja Miejsc i Ludzi Aktywnych MiLA, a koordynatorem Gmina Mszana Dolna.

MAGDA POLAŃSKA





Maraton startowy w biegach narciarskich

W tym roku po raz pierwszy od prawie trzydziestu lat nie odbyła się Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Zimowych. W zamian Polski Związek Narciarski zorganizował Mistrzostwa Polski Juniorów w biegach narciarskich i połączył tę imprezę z Pucharem Polski (Puchar Grupy Azoty). Trzy pierwsze konkurencje odbyły się w Tomaszowie Lubelskim, po dniu przerwy na dwa biegi zawodnicy przyjechali do Ustrzyk Dolnych (Ustianowej).

Zawodniczki LKS „Witów ski” Mszana Górna w Mistrzostwach Polski Juniorów zdobyły 5 medali: Julia Demkowska srebrny w biegu na 5 km techniką klasyczną i brązowy w biegu na 5 km techniką dowolną; Ewelina Ko-

łodziej – brązowy w sprincie; sztafeta sprinterska: Gabriela Dawiec – Magdalena Murzyn – brązowy medal; Aleksandra Kołodziej – srebrny w biegu na 7 km techniką dowolną wśród junierek młodszych. Ten ostatni medal jest bardzo cenny, bo Ola pokonała cztery rywalki trenujące w kadrze młodzieżowej kraju. W klasyfikacji punktowej Mistrzostw Polski Juniorów klub z Mszany Górnej zajął 3 miejsce wśród ponad dwudziestu startujących.

W zawodach Pucharu Polski wyżej wymienione zawodniczki otrzymywały równocześnie medale od Grupy Azoty. Ponadto dwa brązowe medale PGA wywalczył senior Bogusław Gracz, a jeszcze jeden brązowy Aleksandra Kołodziej – za bieg ze startu wspólnego. W tej samej konkurencji najlepsze

w sezonie miejsce – 11 – zanotowała młodziczka Oliwia Dawiec, a jej brat Wojciech był 14 w kategorii do lat trzy-nastu. Najlepsze tej zimy biegi wykonały też najmłodsze biegaczki Witów Ski – Zuzanna Jarosz i Martyna Kuczaj.

Ogłoszono też klasyfikację końcową Pucharu Grupy Azoty. Najlepszym seniorem w Polsce został zawodnik LKS Witów Ski Mszana Górna, Bogusław Gracz, 3 miejsce wśród junierek wywalczyła Julia Demkowska, 5 w juniorkach młodszych – Aleksandra Kołodziej, 19 w juniorach młodszych – Jan Kopyciński, 14 w młodziczkach – Oliwia Dawiec, 15 wśród chłopców do 13 lat – Wojciech Dawiec.

W tym sezonie biegaczom narciarskim pozostały jeszcze dwa starty Mistrzostw Polski Seniorów, w tym jeden (biegi długie) zaliczany też do Mistrzostw Polski Juniorów.

KRZYSZTOF JAROSZ

Fot. www.skipol.pl



Zagórzanie najlepszymi piłkarzami na limanowszczyźnie

W sobotę, 6 marca b.r., w Starostwie Powiatowym w Limanowej odbyła się uroczysta gala, podczas której rozstrzygnięto Plebiscyt na Najpopularniejszego Piłkarza i Trenera Ziemi Limanowskiej w 2020 roku. Zwycięzcy zostali wyłonieni w głosowaniu internautów.

Sukces w plebiscycie odnieśli przedstawiciele Klubu Sportowego OSTRA Olszówka – Raba Niżna, zdobywając aż trzy nagrody w dwóch kategoriach. W kategorii Najpopularniejszy Trener klasy „B” zwyciężył Maciej Potaczek; w kategorii Najpopularniejszy Piłkarz klasy „B” triumfował Marcin Żurek, a drugie miejsce zdobył Tomasz Potaczek.

KS OSTRA istnieje od 2004 r. Działalność klubu wspiera Wójt Gminy Mszana Dolna, przyznając corocz-

”

Sukces w plebiscycie odnieśli przedstawiciele Klubu Sportowego OSTRA Olszówka – Raba Niżna, zdobywając aż trzy nagrody w dwóch kategoriach.

nie środki finansowe w formie dotacji na realizację zadań publicznych.

Honorowy Patronat nad Plebiscytem objął Starosta Limanowski, Mieczysław Uryga. Wśród zaproszonych na galę gości obecni byli m.in. Poseł na Sejm RP Wiesław Janczyk oraz przedstawiciele lokalnych samorządów. Gminę Mszana Dolna reprezentowała Katarzy-

na Szybiak, Zastępca Wójta Gminy Mszana Dolna.

Organizatorem corocznego plebiscytu jest Limanowski Podokrąg Piłki Nożnej.
MONIKA HOMA

Fot. Limanowski Podokrąg Piłki Nożnej,
Maciej Potaczek, Marcin Żurek





FOT. WWW.PZN.PL

Monika Skinder ze złotym, a Karolina Kaleta z brązowym medalem w sprincie techniką klasyczną w mistrzostwach świata juniorów

Karolina Kaleta medalistką Mistrzostw Świata Juniorów

W dniach 09-16 lutego odbyły się w Finlandii Mistrzostwa Świata Juniorów w biegach narciarskich. Naszą gminę reprezentowała Karolina Kaleta z Kasiny Wielkiej (Ludowy Klub Sportowy Markam Wiśniowa).

Już pierwszego dnia mistrzostw odniosła życiowy sukces zajmując 3 miejsce w biegu sprinterskim techniką klasyczną. Faworytką tego biegu była Monika Skinder z Tomaszowa Lubelskiego i spełniła pokładane w niej nadzieje. W trakcie biegu finałowego obie Polki i reprezentantka Szwecji oderwały się wyraźnie od rywek, na finiszu najszybsza była Monika, natomiast pomiędzy Karoliną a Szwedką różnica była minimalna i o kolejności decydowała analiza fotofiniszu.

Karolina Kaleta od początku sezonu prezentowała wysoką formę. W grudniu wystartowała w Pucharze Kontynentalnym w austriackim Seefeld zajmując 2 miejsce w sprincie (open), następnego dnia była druga na 5km techniką klasyczną wśród junierek. W zawodach Slavic Cup w Zakopanem dwukrotnie zajmowała drugie miejsca w biegach dystansowych – klasycznym i łyżwowym. Wygrała bieg juniorski podczas Pucharu Polski (Grupy Azoty) – dystans techniką łyżwową, w sprin-

cie była druga. Podczas Mistrzostw Świata Juniorów w Finlandii oprócz medalu w sprincie było jeszcze bardzo dobre siódme miejsce w biegu na 5km techniką łyżwową oraz szósta lokata sztafety 4x5km.

Początek marca to udział Karoliny w Mistrzostwach Świata w Innsbrucku. Udział w tych zawodach to dowód uznania dla postępu poczynionego tej zimy przez zawodniczkę z Kasiny Wielkiej. Wyniki tych zawodów pokazują, że najlepsze juniorki na świecie jeszcze muszą trochę potrenować aby dołączyć do czołówki w „dorosłej” rywalizacji. Najlepsze miejsce Karoliny to 47 w biegu łączonym (7,5km klasyk + 7,5km łyżwa).

W marcu czekają na nas jeszcze Mistrzostwa Polski Seniorów – sprint i bieg na 15km, zaliczany również do Mistrzostw Polski Juniorów. A w maju – matura! Starsza z sióstr Kaleta – Weronika również miała udany sezon – starty w Tour de Ski, pierwsze punkty w Pucharze Świata. Obecnie startuje w USA, gdzie studiuje i jest zawodniczką klubu uczelnianego. Może to będzie droga do sukcesów w następnym sezonie?

KRZYSZTOF JAROSZ

Fot.: www.sport.onet.pl

Superczempionka!



Justyna Kowalczyk-Tekieli, Ambasadorka Zagórzańskich Dziedzin

Podczas sobotniej (9.01.20) Gali Mistrzów Sportu 2020 Justyna Kowalczyk-Tekieli, Ambasadorka Zagórzańskich Dziedzin, otrzymała w 86. Plebiscycie „Przeglądu Sportowego” na najlepszego sportowca w Polsce statuetkę Superczempiona za całokształt kariery.

Było to i dla niej, i dla nas – jej kibiców – wyjątkowe wydarzenie, ponieważ mogła go odebrać osobiście. Wspaniale było również to, że nagrodę wręczył jej, chyba nie mniej wzruszony, trener, Aleksander Wierietielny. Przed ogłoszeniem werdyktu przypomniał, że to właśnie nasza biegaczka narciarska ma na swoim koncie największą ilość zwy-

cięstw, również w plebiscycie wymyślnym i organizowanym przez redakcję dziennika „Przegląd Sportowy”. W swojej kolekcji ma aż pięć Złotych Czempionów potwierdzających tytuł Sportowca Roku (które sama nazywała „chłopkami”). Swojego „superchłopaka” dedykowała całemu swojemu sztabowi, na czele z trenerem.

– *Nich Pan nie odchodzi, Trenerze. Bez Trenera w życiu bym tego nie osiągnęła. Tu powinni być jeszcze moi serwismeni, cały sztab i wszyscy fantastyczni ludzie, których na swojej drodze spotkałam i dzięki którym tyle razy wygrałam* – mówiła Justyna Kowalczyk – Tekieli odbierając nagrodę. Podziękowała także swoim rodzicom,

którzy odbierali w jej imieniu wcześniejsze wyróżnienia. *Dziękuję wszystkim kibicom. Wiem, że nie wszyscy mnie lubicie, ale w przeszłości i tak na mnie głosowaliście* – dodała.

Zagórzańska multimedalistka w czasie swojej zawodowej kariery łamała wiele barier i pisała mnóstwo pięknych historii – na łamach Przeglądu Sportowego pisze red. Kamil Wolnicki. *Tak samo było z Plebiscytem, bo nikt nie wygrał tego konkursu więcej razy niż ona. Mowa jednak o sportowcu wybitnym. Kobięcie, która wraz z trenerem Aleksandrem Wierietielnym i resztą sztabu postawiła kobiece biegi narciarskie na głowie. Sama stawiała czoła norweskiej potędze w tym sporcie. Walczyła ze Szwedkami, Słowenkami, Włoszkami i Niemkami, osiągając to, co wydawało się nierealne w kraju, w którym biegi narciarskie na najwyższym światowym poziomie istniały właściwie tylko przy okazji sukcesów Józefa Łuszczka, czyli kilka dekad wcześniej. Jej boje przeciwko Marit Bjoergen, Therese Johaug czy Charlotte Kalli były globalnie chętniej oglądane niż rywalizacja mężczyzn. Kowalczyk sprawiła też, że Polacy zaczęli oglądać pasjami ten sport, przyciągała przed telewizory miliony ludzi i dzięki katorżniczej pracy osiągała niezwykle sukcesy. To one połączone z bezkompromisową postawą sprawiły, że zdobyła serca kibiców. Dwa razy została mistrzynią olimpijską, sięgnęła też po dwa złota mistrzostw świata i cztery Kryształowe Kule. Zresztą listę sukcesów biegaczki z Kasiny Wielkiej można rozwijać jeszcze bardzo długo. Sama z kolei podkreślała, że co najmniej tak samo cieszy ją kolejny fakt – Polacy, którzy sami coraz chętniej zaczęli zakładać biegówki, czy jak mówiła Justyna „nartki”.*

Trudno o lepsze podsumowanie...

MAGDA POLAŃSKA

Fot.. psc z nagrania opublikowanego na www.polsatsport.pl